Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 289. Lwów, Czwartek 31. Grudnia 1925 r. Rok XLIII.

CENA NUMERU 20 gr

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr

Dla urzędników państwowych i i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się.

Redaktor naczelny przyjmuje: od 5-6 po południu.

Nie dać się rekinom!

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 28 grudnia.

Nikt, nawet najbardziej pesymistycznie usposobiony ekonomista w Polsce, nie uważa naszej sytuacji za **beznadziejną.** Różnice zdań zachodzą jedynie co do sposobów i metod ratunku. Skoro tak jest, skoro obcy, badający stosunki w Polsce, nie widzą żadnych podstaw dla czarnowidztwa i popłochu, należałoby dążyć usilnie do tego, aby dyskusja na temat uzdrowienia gospodarczego Polski, toczyła się na **platformie argumentów rzeczowych i jasnych. Nie** można odmówić pewnej słuszności tym, którzy, ostrzegając rządy poprzednie przed zgubnymi eksperymentami zostali pominięci — i nieusłuchani. Pewne rozżalenie osobiste, jakie wnoszę do dyskusji ma pewne podstawy subjektywne, ale naprawdę **dalekie jest od objektywnych momentów.** Powiedzmy sobie jedno. Dla nikogo nie jest sporne, że rząd koalicyjny ma dobrą wolę **i chce** naprawę zrealizować. Chodzi tylko **o plan wykonania**, o zrealizowanie programu.

I tu ponownie wypływamy na trakt dyskusji **celowości zaciągania pożyczek zagranicznych,** warunków pod jakiemi je zaciągamy oraz celowości użycia kredytu zagranicznego. Należy w tej dyskusji odróżnić zabieganie o kredyty dla państwa, któreby tą drogą chciało równoważyć, a raczej **uzupełniać swe niedobory,** — od pożyczki zaciąganej przez państwo jedynie i wyłącznie w celu wstrzyknięcia krwi ożywczej do wyczerpanego organizmu gospodarczego narodu.

Okres inflancji nauczył już nas wszystkich, **że pożyczka obrócona na potrzeby budżetowe, staje się w rezultacie dalszem nieszczęściem.** Dlatego też płynące zewsząd pod adresem **rządu** na ten temat uchwały obywateli i grup politycznych, zawierają zgodne zastrzeżenie, że pożyczka zagraniczna nie może być użyta **nawet w drobnej części na cele budżetowe.** Jest to czynnik wielce wartościowy w edukacji gospodarczej naszego społeczeństwa. Nikt w Polsce nie ma jednak zastrzeżenia co do tego, czy potrzebny jest nam kredyt zagraniczny dla celów gospodarczych, przeciwnie jest wielu ludzi przezornych, którzy nawołują o pośpiech w obawie, aby ten kredyt nie przyszedł.. zapóźno. I pod tym względem panuje więc zgoda w opinji kraju. Niema jej natomiast, gdy chodzi o celowość użycia ewentualnych kredytów zagranicznych. Pod tym względem istotnie trudno jest o pochwałę dla **centralnych instytucji rządowych i Banku Polskiego — szafujących kredytem.** Jeżeli nawet uwzględnimy, że przy drożyźnie kredytu w Polsce trzeba brać bardzo ostrożnie zarzuty o trudnościach kredytowych, to jednak trudno jest nie uznać słuszności kardynalnego zarzutu, że o ile nieboszczka P. K. K. P. szafowała kredytem markowym bardzo nieoględnie, wzbogacając **bogate przedsiębiorstwa przemysłowe i banki** na szkodę najszerszych warstw społeczeństwa o tyle znów Bank Polski jest dość **jednostronny** w udzielaniu kredytów poszczególnym gałęziom przemysłu. Można bowiem jaknajstaranniej badać solidność weksli, przyjmowanych do dyskonta, a jednak trudno jest przyjąć jako zasadę, że n. p. **cały polski przemysł naftowy** zasługuje na dwukrotnie mniejszy kredyt, niż... okręg przemysłowy **poznański,** a okręg łódzki powinien być gorzej traktowany niż n. p. Bydgoszcz. Już to wymowne zestawienie świadczy **o braku programu kredytowego.**

Informowano piszącego te słowa, że **rząd opracowuje poważny program i ustala twarde warunki,** od których uzależni udzielanie pożyczek poszczególnym gałęziom wytwórczości krajowej. Ale program ten nie może, nie powinien być jednostronny. Pewne posunięcia ministerstwa skarbu wskazują, że przy całej dobrej woli **podlega ona wpływom pewnych grup społecznych,** które dotychczas umiały znakomicie wyzyskiwać sytuację państwa dla **swoich celów.**

Należy więc już zgóry pomyśleć o tem, aby pożyczki dla produkcji były tak obwarowane, aby nie stały się nowym ciężarem dla najszerszych warstw, aby ponadto naprawdę przyczyniły się do uzdolnienia naszego przemysłu do konkurencji z produkcją innych krajów na rynkach zagranicznych. Nie można **ukrywać, że w szerokich warstwach** społeczeństwa żywione są obawy, iż **wiecznie chciwy Lewiatan** zdoła tak pokierować sprawą kredytów przemysłowych, aby znaczną ich część — **połknąć. Do kontroli** sposobu podziału kredytów należałoby **wciągnąć również przedstawicieli warstw pracujących,** a przedewszystkiem **ludzi znanych z nieskazitelnego charakteru.** Jako zasadę należy przyjąć, że tylko takie przedsiębiorstwo może liczyć na otrzymanie kredytu, które istotnie wykaże się dobrą organizacją, da gwarancje, że nie zużytkuje otrzymanego kredytu **na cele spekulacyjne.** Gdy państwo ma do czynienia z rekinami, czyhającymi na dobro ogółu, należy tym rekinom przeciwstawić taką organizację, aby nic wyrządzili państwu krzywdy. Przykład cukrowników jest pouczający, aby skłonić już zawczasu rząd do precyzyjnej organizacji.

Wręb.

P. P. S. o zmniejszeniu wydatków na wojsko.

Przemówienie posła Liebermana w komisji wojskowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej omawiano plany redukcji wydatków na wojsko. Ciekawe przemówienie, na bogatym materjale cyfrowym oparte, wygłosił pos. **Lieberman** (P. P. S.), który oświadczył, że **Polska powinna wykorzystać obecną przerwę w zawikłaniach międzynarodowych** celem wykonania redukcji wydatków wojskowych, **dla ratowania położenia gospodarczego Państwa.** Dążyć do tego należy przez **skrócenie czasu służby wojskowej, zmniejszenie stałego kontyngentu wojska** oraz uproszczenie administracji. Jeżeli zmniejszymy kontyngent wojska do 150 tysięcy i skrócimy czas służby do jednego roku, to liczba oficerów **i podoficerów** szkolących nowoprzybywającego żołnierza okaże się **wystarczającą.** Mowca uzasadnia obszernie i zgłasza kilkanaście postulatów, które zmierzają do **zniesienia inspektoratów broni,** i przekazania ich funkcji inspektorom armji, **zmniejszenia o 1/3 liczby oficerów w Min. spraw wojskowych i Sztabie generalnym,** zwinięcia Trybunału orzekającego dla oficerów, zniesienia ekspertów kontroli generalnej przy D. O. K., zniesienia szefostwa inżynierji, baonów sanitarnych wydziałów rachunkowych, **komisji gospodarczych, drukarń** osobnych **przy D. O. K., odrębności sądów wojskowych** na wzór Francji zniesienia **żandarmerji polowej** w czasie pokoju, szkoły sanitarnej w Warszawie, która kosztuje **dwa milj. zł. rocznie,** utworzenia natomiast katedry przy Uniwersytecie, następnie z uwagi na ustabilizowane stosunki pokojowe w Europie, **niepowoływania na ćwiczenia rezerwistów w r. 1926,** nie przydzielania odziałów wojskowych jako asysty do obchodów, pogrzebów, wyzyskania całkowicie okresu szkolenia, tak oby wynosił w **roku 350 dni.**

Pos. Lieberman stawia w końcu wniosek aby **na zasadzie art. 34 konstytucji powołano specjalną komisję nadzwyczajną,** która zbadałaby organizację i ustrój wojska, następnie aby miała prawo przesłuchiwania świadków i zwalniania osób wojskowych od tajemnicy służbowej. Na tem dyskusję przerwano.

Obniżenie pensji poselskich o 6 proc.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 29 grudnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu konwentu senjorów postanowiono obniżyć pensje **posłów i senatorów o 6 procent.**

—oo—

NAJBLIŻSZE POSIEDZENIE SEJMU 12 STYCZNIA 1926 ROKU.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 29 grudnia.

Po wyczerpaniu obecnego porządku obrad **następne posiedzenie Sejmu** odbędzie się dnia 12 stycznia 1926 roku.

—oo—

DR KEMMERER PRZYJEŻDŻA DZIŚ.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 29 grudnia.

Dowiadujemy się, że przedstawiciele Bankers Trust'u, którzy mają rokować z rządem polskim o pożyczkę amerykańską **opuścili port Nowojorski** w dniu 28 b. m. i przybędą do Warszawy około 10 stycznia 1926 r.

Jutro przybywa rano do Warszawy rzeczoznawca finansowy dr. **Kemmerer.**

Prof. Kemmerer zamieszka w hotelu Europejskim. Z ramienia min. skarbu towarzyszyć mu będzie inż. Tauber, referent Wydziału kredytowego depart. obrotu pieniężnego. P. Kemmerer zabawi w Polsce około 4 tygodnie.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 29. b. m. w Warszawie 8.65 w żądaniu.

Dolar w wolnym obrocie dnia 29 b. m. w Krakowie 8.85 zł.

Dolar w wolnym obrocie dnia 29 b. m. we Lwowie 8.75 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.70.625; sprzedaż 8.65; kupno 8.60. — Tendencja słaba.

Zurych urzędowy N. Jork 5.1675, Londyn 25.0725, Paryż 19.10, Wiedeń 73.00, Praga 15.31, Włochy 20.825, Belgja 23.45, Budapeszt 72.60 Sofja 3.70, Holandja 207.80, Kopenhaga 128.00, Sztokholm 138.80, Hiszpania 73.00, Bukareszt 2.39, Berlin 123.05, Belgrad 9.1475.

Pogiełda nowojorska. Londyn 4.8515, Paryż 3.6925, Wiedeń 14.06, Praga 2.9625, Włochy 4.0375, Belgja 4.535, Budapeszt 14.06, Szwajcarja 19.35, Holandja 40.22, Kopenhaga 24.78, Sztokholm 26.86, Hiszpanja 14.13, Bukareszt 0.4625, Berlin 23.81, Belgrad 1.77 3/8.

—oo—

Sprawy zagraniczne.

Pierwsza faza walki o Pacyfik.

Lwów, 30 grudnia.

Wypadki w Chinach, przykuwające już od szeregu miesięcy uwagę powszechnej opinji publicznej, weszły w stadjum, w którem można rozpoznać zarysowujące się kontury układu sił i zanikające kształty rozkładających się wpływów. **Wielkie dzieło republikańskie,** rozpoczęte przez szlachetnego patrjotę, niedawno zmarłego **Dra Sun-Yat-Sen'a** jeszcze przed wojną, znajduje się ustawicznie w stanie fermentacji. Wewnętrzna konsolidacja postępuje zbyt wolno, by Państwo Środka mogło się uchronić przed wciągnięciem je w wir wielkiego konfliktu, jaki dojrzewając z każdym rokiem i dniem, **zagraża Pacyfikowi i jego** brzegom.

Gdy w parę dni po podpisaniu traktatu rosyjsko-japońskiego z dn. 20. I. b. r., doniosły moskiewskie „Izwiestja“ o możliwości sprzymierzenia się **Niemiec, Rosji, Chin i Japonji** celem zdruzgotania anglo-saksońskiej hegemonji światowej, podzieliła się opinja publiczna **na dwa obozy.** Jeden z nich widział w nowym tym traktacie tylko potwierdzenie istnienia i sprecyzowania stanu, jaki zaistniał w Porthmauth, po zakończeniu wojny rosyjsko-japońskiej z r. 1905. W tej interpretacji wspomniany traktat był bardziej ekonomiczny, niż polityczny. Stwierdzał **swobodę akcji,** nie stwarzając nowego aljansu. Wyjaśniał więcej niż ustalał. Był raczej przedmową, niż treścią.

Opinja drugiego **obozu** czytała więcej między wierszami **i spoglądała uważniej na Pacyfik.** Zwracała bardziej uwagę na rekordowy wprost rozwój japońskiego przemysłu i jego wzrastającą **supremację na rynkach Dalekiego Wschodu.** Badała stan naturalnych bogactw cesarstwa Wschodzącego Słońca i polityczne objektywy mocarstwa Zachodzącego Komunizmu. Zdawała sobie sprawę z konsekwencji dyplomatycznej izolacji Japonji, po fakcie nie odnowienia przymierza angielsko-japońskiego z r. 1902. Ważyła postanowienia Konferencji Waszyngtońskiej, odnoszące się do Chin i skutki amerykańskich ustaw immigracyjnych, zwróconych swem ostrzem przeciwko rasie żółtej. Dla niej, **nowy traktat rosyjsko-japoński,** przychodzący do skutku po 20 latach politycznej współpracy pomiędzyniedawnymi nieprzyjaciółmi z pod Portu Artura, następujący po pokojowym rozdziale **wpływów za** czasów carskich jeszcze, co do Mongolji i Mandżurji, był sfinalizowaniem przebytego etapu i punktem wyjścia dla nowej akcji. Zewnętrznem załatwieniem drobnych konfliktów lokalnych, ukrywającem zrealizowane porozumienie co do przyszłej kollaboracji. Już nie zapowiedzią sojuszu, lecz prowokacją. Już nie ostrzeżeniem, lecz **dzwonem bijącym na trwogę.** Uszeregowaniem sił **do walki o Pacyfik** i przygotowaniem europejskiej dywersji na wschodnich granicach Polski, Rumunji i Państw Bałtyckich.

Czas jedynie odpowie autorytatywnie na rzucone pytania i żywione obawy. Ostatnie jednak wypadki w Chinach pozwalają już wyciągnąć pewne wnioski i sprecyzować pewne konkluzje. Mimo wszelkich pozorów, Rosja i Japonja współdziałają na tym terenie, uzgadniając swe wysiłki przy różnicy stosowanych metod. Dyplomatyczna komedja wyzyskuje **głęboką,** narodową **tragedję chińskiego narodu,** politycznie nieuświadomionego i cierpiącego na brak nowoczesnej armatury społecznej. Gra ona zarówno na patrjotycznych uczuciach młodzieży jak i egoistycznych ambicjach rozmaitych przywódców i generałów. **Rozpacz szerokich mas chińskiego społeczeństwa,** będąca jej wynikiem a zwracająca się zarówno przeciw japońskiej okupacji Mandżurji, jak i istnieniu europejskich koncesji — jest motorem postępu wpływów III. Międzynarodówki i pretekstem naporu japońskiej administracji. W ten sposób realizuje się **wspólny cel,** którym jest **zagarnięcie chińskich bogactw naturalnych** i udyscyplinowanie nieprzeliczonych, ludzkich zastępów. Eliminuje się wpływy europejskie, w szczególności zaś anglosaskie i obala się zasady „stanowiące postawy uchwał Konferencji Waszyngtońskiej. Zanikają dążenia, pragnące skoordynować polityczny renesans chiński z ostatnich dziesiątek ubiegłego stulecia, znany pod nazwą „Break up of China“. W ich miejsce wstępuje destruktywna infiltracja rosyjskiej propagandy i wojskowa penetracja japońskiego sztabu. Jedna zaś i druga — realizując układ, uzewnętrzniony traktatem z 20 stycznia — współdziała w doprowadzeniu, pierwszej fazy walki o Pacyfik, do zwycięskiego końca.

Dr. Tadeusz Bierowski.

———xo x———

Uchwały kongresu partji komunistycznych

Berlin, 29. 12. (AW.) Zjazd partyj komunistycznych w Moskwie zakończył swe obrady. Rezolucje przedstawione przez Cent. Komitet partji uzyskały przeważającą większość **559 głosów przeciwko 65.** W ten sposób **Zinowiew i jego zwolennicy znaleźli się w mniejszości.** Uchwalone rezolucje w dziedzinie stosunków wewnętrznych **potępiają prądy rewizjonistyczne** wśród leningradzkiej organizacji partyjnej i celem zespolenia partji polecają ażeby na przyszłość wszelkie tarcia wewnętrzne wśród komunistów rozstrzygane były we własnem gronie bez przenoszenia ich do wiadomości publicznej za pośrednictwem prasy. Rezolucje polecają ostrożne traktowanie kandydatów do partji komunistycznej gdyż zachodzi obawa, że nowi komuniści przyciągani są do partji nie względami ideowemi lecz korzyściami materjalnemi.

W sprawie gospodarczej kongres zaleca największą **ostrożność w stosunkach gospodarczych z zagranicą,** dalej dążenie do zrównoważenia bilansu handlowego.

W dziedzinie polityki zagranicznej kongres potwierdza znane tezy sowieckie o Lidze Narodów jako ekspozyturze angielskiej, traktaty locarneńskie nazywa kongres dziełem opracowanem przez bankierów londyńskich i zaleca rządowi prowadzić **politykę pokojową** nie zapominając jednak o zdolności bojowej czerwonej armji.

——oo——

Prof. E. W. Kemmerer.

Lwów, 30 grudnia.

Dzisiaj przybyć ma z Nowego Jorku do Warszawy rzeczoznawca finansowy, Amerykanin prof. E. W. **Kammerer.**

Profesor uniwersytetu w Princeton, p. E. W. Kemmerer — pisze „Kurjer Polski“ — znany jest ze swych prac reformatorskich na polu finansów państwowych na **Dalekim Wschodzie, w Meksyku oraz w Guatemali.** Ostatnio zaś w r. 1924 zasłynął w Ameryce dzięki swej wyjątkowej energji i przedsiębiorczości. Gdy republika Kolombijska, znajdująca się podówczas w katastrofalnem położeniu finansowem, zwróciła się do Waszyngtonu z prośbą o przysłanie komisji ekspertów w celu przeprowadzenia sanacji skarbowej, na czele tej komisji stanął właśnie p. Kemmerer. Zbadawszy sytuację, **w ciągu dziesięciu zaledwie dni,** w okresie największej paniki, przeprowadził przez ciała prawodawcze wypracowaną przez komisję ustawę nowego Banku Narodowego, jednocześnie zamówił w Stanach Zjednoczonych **bilety bankowe, które aeroplanem** były dostarczone do Bogoty (stolicy Kolombji) i w ten sposób zlikwidował kryzys oraz przywrócił zaufanie ludności do swej waluty.

Jakkolwiek prof. Kemmerer jest wybitnym ekspertem finansowym, to jednak nie jest on jedynym w swoim fachu specjalistą w Ameryce. W związku z tem, że Stany Zjednoczone są obecnie i bankierem i wierzycielem świata całego, powstaje tam **nowy zawód, nowy fach — doradców skarbowych przy rządach zagranicznych.**

Już od szeregu lat różne państwa zwłaszcza młode republiki Ameryki Południowej, korzystają z usług fachowców amerykańskich. Jedni podejmują się tych obowiązków na skutek nominacji ze strony departamentu stanu (minist. spr. zagran.), o co rząd waszyngtoński jest zwykle proszony przez rządy zagraniczne; takich doradców miały w ostatnich latach rządy państw następujących: Kolombji, Kuby, Guatemali, Hondurasu, Liberji, Panamy oraz Peru. Inni znów byli **zaangażowani bezpośrednio przez rządy zagraniczne** z pominięciem interwencji waszyngtońskiego departamentu stanu, jak np. w Boliwji, w Chinach, w Ekwadorze, na Węgrzech, w Meksyku i Paragwaju.

———xo ox———

Tło polityczne układu turecko-sowieckiego

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“.)

Moskwa, w grudniu.

(I) Dyplomacja sowiecka, rzecz oczywista, święci nowy tryumf w **związku z zawarciem przez Cziczerina sojuszu sowiecko - tureckiego.** Idzie w danym wypadku **o dalsze uwydatnienie łączności i wspólności interesów sowiecko-tureckich na terenie azjatyckim.** Zawarty układ paryski ma mianowicie udowodnić niedostateczność oraz bezskuteczność układów locarneńskich w osiągnięciu podstawowego celu — zapewnienia pokoju światowego, **oraz utworzenie wbrew intencjom Anglji bloku państw, stojących poza obrębem Ligi Narodów, a dążących do obalenia obecnej hegemonji W. Brytanji.**

Cziczerin z początkiem swej podróży po Europie, skierował wszystkie swe wysiłki celem niedopuszczenia wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Gdy wysiłki te jednak spełzły na niczem, dyplomacja sowiecka wysunęła plan **wspomnianej wyżej koalicji krajów** — a zwłaszcza wschodnich, wrogich lub przeciwnych z tych lub innych powodów obecnie wytworzonej przez Ligę Narodów **sytuacji międzynarodowej.** Układ z Turcją, który — wedle ogólnej opinji, **zawiera prócz ogłoszonych, cały szereg tajnych klauzul, jest pierwszym etapem w tym kierunku, pierwszą próbą skoncentrowania sił,** zwróconych **ostrzem swem przeciw Anglji i Lidze Narodów.** Korzystne dla Sowietów znaczenie zawartego układu polega również na tem, że **uniemożliwia wstąpienie Turcji do Ligi Narodów** i wogóle przyłączenie tego kraju do jakiejkolwiek koalicji **o tendencjach antysowieckich.** A możliwość wciągnięcia Turcji do koalicji antysowieckiej była właśnie w ostatnim czasie bardzo bliską zrealizowania.

Dla rządu tureckiego układ paryski prócz zapewnienia pomocy sowieckiej w walce z Mossulskim, **daje pwne gwarancje co do niedopuszczenia ekspanzji włoskiej do terenów małoazjatyckich,** należących do składu państwa tureckiego.

Dla niewtajemniczonych musimy tu zaznaczyć, że w tureckich kołach rządowych w ostatnim czasie **bardzo obawiano się agresji ze strony Mussoliniego.** Twierdzono nawet, że rząd włoski czyni gorączkowe przygotowania właśnie w związku z **planem obsadzenia Smyrny i innych rejonów tureckich** w Małej Azji, „nadających się“ dla emigracji nadmiaru ludności włoskiej. Twierdzono dalej, że Włochy już zdążyły pozyskać dla swoich planów stanowisko „przychylnej neutralności“ ze strony innych mocarstw — oczywiście, jako rekompensata za pewne **ustępstwa** w innych kwestjach międzynarodowych.

Oto, aby zapobiedz temu niebezpieczeństwu, **rząd angorski pospieszył ze sfinalizowaniem układu z Sowietami,** tem bardziej, że Cziczerin wyraźnie zapewnił tureckiego ministra spraw zagranicznych o pomocy i poparciu Sowietów w zwalczaniu agresywnych planów włoskich, co do podboju terytorjów małoazjatyckich.

REJESTRACJA BYŁYCH OFICERÓW CARSKICH W SOWIECKIEJ ROSJI.

Pogr. sow. (Tel. wł.)

(p). Rewolucyjna rada wojenna wydała rozporządzenie rejestracji bez wyjątku wszystkich oficerów b. armji carskiej. Rejestracji podlegają ci oficerowie, którzy pozostawali już w służbie armji czerwonej, jak również i ci, którzy w armji nie służyli.

Rejestracja potrwa do 8 tygodni. Po rejestracji zaś oficerowie otrzymają **nominacje oficerów rezerwowych armji czerwonej.**

——oo——

Pod znakiem czasu.

SZANOWNY, CZY WIELMOŻNY?

Lwów, 30 grudnia.

Pogardzany tytuł „szanownego pana" zyskuje **coraz szersze prawo obywatelstwa.** Dawniej używaliśmy go tylko w stosunku do osób, postawionych niżej w hierarchji społecznej — natomiast człowiek z pewną pozycją towarzyską uważałby za obrazę, lub przynajmniej za nietakt, gdyby go kto w liście zatytułował „szanownym panem". Bez względu na swój zakres możności i na mniej lub więcej całe buty, **każdy był na papierze wielmożnym.**

Dzisiaj — zapewne dzięki zjednoczeniu wszystkich dzielnic Polski — manja tytułowania trochę została ograniczona. Piszemy chętnie w listach „Szanowny Panie!" i „Szanowna Pani!" bez obawy, iżby ktoś mógłby czuć się dotknięty tem cennem mianem. Znacznie to sympatyczniej i racjonalniej! Wszak nazywanie wielmożnymi panami przeciętnych ludzi, tak mało zazwyczaj mających sposobności do wywierania swej władzy w skomplikowanej maszynie społecznej — **jest czystą ironją.**

Inna rzecz, że niezawsze ten, kogo znów tytułujemy „szanownym", naprawdę na szacunek zasługuje. Raczej wtedy nadaje się dlań nazwa „wielmożnego....." (m)

—oo—

Dalszy ciąg dyskusji budżetowej na Tymcz. Reprez. miejskiej.

Lwów, 30 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Tymczasowej Reprez. Miejskiej toczyła się dalsza dyskusja ogólna nad przedłożeniem budżetowem na rok 1926,

Jako pierwszy zabrał głos dr. **Dwernicki** (kl. demokr.), który w dłuższym wywodzie poddał wyczerpującej krytyce preliminarz budżetowy, zwracając przedewszystkiem uwagę na małe uwzględnienie strony inwestycyjnej.

Mowca wykazuje, że obecna reprezentacja gminna powinna zdobyć się na **śmiały krok** i w dobrem zrozumieniu interesów gminy, **zaciągnąć znaczniejszą pożyczkę zagraniczną dla celów inwestycyjnych.**

Za jedną z poważnieiszych inwestycji uważa mowca sprawę zaciągnięcia **gazociągu z Zagłębia borysławskiego,** któryby zaopatrzył miasto w gaz świetlny oraz w siłę popędową dla elektrowni miejskiej. Włożony w to przedsiębiorstwo kapitał zamortyzowałby się w przeciągu 3—4 lat. Sprawą tą powinien się zająć magistrat i złożyć odpowiednie sprawozdanie Tymcz. Rep. Miejskiej.

W rezultacie r. dr. Dwrnicki stawia szerg rezolucji do uchwalenia przez T. R. M., w których domaga się **przyspieszenia prac komisji** dla opracowania wniosków do projektu o samorządzie miejskim oraz **przyspieszenia wyborów do rad miejskich** a także i wzywające Magistrat do wyboru specjalnej komisji dla uproszczenia urzędowania administracji miejskiej.

W końcu rezolucje dra Dwernickiego wzywają magistrat miasta, aby w sprawie gazociągu porozumiał się z Tow. gazociągu naftowego w Daszawie i z tych pertraktacji zdał relację do 6 miesięcy.

Po przemówieniu r. **Matakiewicza** zabrał głos r. **Próchnicki,** który domagał się zmniejszenia deficytu teatralnego oraz **budowy własnego gmachu teatralnego.** Mowca wyraża nadzieję, że dochód z akcyzy miejskiej da się jeszcze przez jakiś czas utrzymać przy poparciu odnośnych klubów sejmowych.

Dalszą dyskusję budżetową odroczono do dziś godz. 6 wieczór.

——xo ox——

Pożegnanie Dowódcy okr. korpusu Nr. VI. Lwów.

Otrzymaliśmy następujące pismo: Z powodu terminowego wyjazdu celem objęcia nowego stanowiska służbowego w Warszawie, nie będę miał możności osobiście pożegnać wszystkich znajomych, oraz wypróbowanych współpracowników na niwie państwowej, społecznej, ideowej czy kulturalnej tak we Lwowie, jak w miastach garnizonowych i całej Małopolsce Wschodniej.

Poczuwam się zatem do miłego obowiązku tą drogą przesłać szczere, żołnierskie wyrazy serdecznego podziękowania Prasie, Instytucjom, Towarzystwom, ich Reprezentantom i tym wszystkim, którzy od dwu lat zajęli wobec mojej osoby jako przedstawiciela wojskowości stanowisko zawsze życzliwej współpracy.

Gen Dyw. **Juljusz Malczewski.**

Nadużycia w kuratorjum szkolnem w Łodzi.

Warszawa, 29 grudnia. (AW.). Z Łodzi donoszą, że w tamtejszem kuratorjum szkolnem wykryto nadużycia na szkodę skarbu państwa, które **sięgaią wielu tysięcy złotych.** Nadużycia powstały na tle **niewłaściwego obliczania pensyi nauczycielskich** w całym okręgu. Sprawę oddano prokuratorji.

—oo—

Z TEATRU.

Urwis

krotochwila w 4 aktach Bogdana Katerwy

(w Teatrze Małym).

Lwów, 29 grudnia.

Autor nad wyraz zajmującego scenicznego studjum psychologicznego, jakim był „Przechodzeń", zawiódł oczekiwania — jako „farsista" nie umiał sobie poradzić z materjałem i niepotrzebnie rozciągnął go aż na 5 odsłon, nierównomiernie wyposażonych. Zbyt odległym jest od Fredry, aby choć w części go przypomnieć, zbyt jednak sarmackim, aby się czegoś nauczył od Francuzów. Mimoto jest w Urwisie dość przebłysków rzetelnego talentu, humoru i pewnej wiejskiej niefrasobliwości.

Urwis, wcielony w Marynię, panienkę ze dwora — płata przez 4-ry akty niefrasobliwe figle z psem, kotami, kuzynem, ciotka i innym inwentarzem żywym, wodząc wszystkich za nos i wysilając swój móżdżek na coraz nowe kawały. Zapełnia sobą scenę przez 4 akty, względnie 5 odsłon na to tylko, aby dać **Łozińskiej** sposobność do stworzenia jeszcze jednej kapitalnej postaci, pełnej werwy i łobuzowskiego zacięcia a przytem nie pozbawionej uroku „kobietki". Uprawia wszystkie sporty, gra w tennisa, jeździ na rowerze, na koniu, widzimy ją w pokoju i ogrodzie — na gałęzi drzewa nawet, a wszędzie rozwija pomysłowość i humor, pomagając wedle sił swoich autorowi do rozruszania reszty malowanych postaci, które uwijają się po scenie dookoła urwisa — jak marjonetki.

Mimoto doskonale — jak każdą postać — zarysował dyrektor **Czarnowski** ślamazarnego kuzyna, nasz dobry znajomy **Berski** ożywił rolę papy, nieźle zapowiedział się w rólce bratanka księdza **Nieprzewski,** zajmującą — jak zwykle — postać księdza dał **Zbrojewski**, dobrze się na ciocię ucharakteryzowała **Lorczyńska.**

Rzecz wyreżyserowana przez dyrektora Czarnowskiego doskonale — grana składnie i z temparamentem ściągać powinna chętnych niefrasobliwego humoru do Teatru Małego.

(j. g.)

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 31. 12. 25.

ALEKSANDER DAN. 2)

O człowieku który robił to, co należy.

(Z Cyklu „Ciąg dalszy nastąpi").

(Ciąg dalszy).

O nauce mistrza niewiele się wiedziało. Na ten temat kursowały tylko plotki. Jedni twierdzili, że propaguje absolutną bezczynność, posuniętą do gwałcenia najnaturalniejszych potrzeb. Inni znów utrzymywali, że głosi miłość bez konsekwencji czyli — jak to sam nazywał — rozkosze ostateczne, potępiając tem samem płodzenie jako gwałt popełniany na potomkach. Jeszcze inni sądzili, że dąży do usunięcia kobiet z życia prywatnego i to nie tyle ze względów hygjenicznych ile religijnych. Byli także tacy, którzy opowiadali, że mistrz nawołuje do zastąpienia obecnego ustroju systemem gmin, opartych na zasadzie wzajemnego podniecania się.

Były to wersje niemożliwe do sprawdzenia. Uczniowie bowiem zachowywali — o ile to nie przekraczało możliwości ludzkich — bezwzględne milczenie. Natomiast można było na podstawie obserwacji życia codziennego poszczególnych uczniów urobić sobie pojęcie o nauce Dzulonghiego Dronghi.

Otóż faktem było, że redaktor skrajnego pisma „Piccolo" zaniedbywał swą żonę Dagne, która miała zresztą na tyle miłości własnej, że nawiązała stosunek z redaktorem konserwatywnego dziennika „ABC", człowiekiem podstarzałym ale o dobrych manierach. Skutek był ten, że „ABC" zwinęło po krótkiej egzystencji swe agendy, tym razem z przyczyn od redakcji zależnych. Redaktor bowiem ogłosił list otwarty do Związku zawodowego dziennikarzy, w którym oświadczył, że znalazł na ciele swej kochanki, kobiety zamężnej, nienaruszone dotychczas miejsce, które zamierza wykorzystać z całą sumiennością wytrawnego polityka. Przypuszcza, że koledzy, którym nic co ludzkie a zwłaszcza co kobiece nie jest obce, zrozumieją, że będzie w przyszłości zupełnie zaabsorbowany. Nazajutrz po ogłoszeniu tego senzacyjnego listu pojawił się w „Piccolo" artykuł wstępny, w którym redaktor przyjął na siebie odpowiedzialność za dalszy rozwój wypadków, dając tem samem do poznania, że upadek tak poważnej instytucji jaką jest bądźcobądź rodzina, jest tylko jednym z symptomów ogólnego konania, do którego każdy myślący człowiek powinien w miarę sił się przyczynić. Ale skrycie żarł go wstyd za owe nietknięte miejsce, które nie bacznie zostawił dla politycznego przeciwnika.

Matylda Funtze, słuchaczka weterynarji, niepozbawiona jednakowoż temperamentu, napisała do rodziców w Hamburgu list, w którym prosiła o przebaczenie. Straciła wiarę w cywilizację i zawsze była przekonaną, że leczenie koni nie odpowiada jej usposobieniu. Szczerze mówiąc oddawała się tym studjom tylko ze względów familijnych, być może i z patrjotycznych. Ale teraz znajduje się na progu nowego życia, pełnego kontemplacji i bezosobistych rozkoszy. Niech jej rodzice wierzą, że wsiąka stopniowo w nieznaną jej dotychczas materję i po raz pierwszy od dzieciństwa czuje jałowość walki o egzystencję. Czy ktoś w Hamburgu miał kiedyś wizję nicości? Czeki przysyłać przez Credit Lyonnais. Wasza Matylda.

Odtąd zajmowała się wyłącznie łataniem wytartego siedzenia mistrza, oraz cerowaniem jedynego turbanu, równie bezkreśnie jak bezbarwnie zamyślonego.

Jeden z najżarliwszych uczniów, szeregowiec przy 125 pułku piechoty, Armand Duffoy, uległ podczas ćwiczeń wojskowych dziwnemu atakowi mistycznemu. Wybiegł z szeregów i przypadając do ziemi, bił głową niezliczone pokłony. Nazajutrz stanął do raportu, otoczony nastroszoną ciżbą oficerów wietrzących skandal. Komendant pułku, roziskrzony wstęgami i krzyżami zawołał, groźnie marszcząc piorunowe brwi:

— Czy szeregowiec Armand Duffoy przysięgał?

— Przysięgał, panie komendancie.

— Przysięgał na co?

— Na honor, panie komendancie.

— Przysięgę złamał!

— Złamał, panie komendancie.

— Honor zbeszcześcił!

— Kłamiesz! — ryknął Duffoy. Wstąpiłem do wojska, w którem nie zabija się człowieka, ale go święci! Wasz honor z piekła rodem, cuchnący trupoze. Dzulonghi Dronghi głosi wojnę dobroci!

(Dok. nast.)

Konferencja prezesów dyrekcji kolejowych w sprawie redukcji budżetu.

Warszawa, 29 grudnia. (PAT.). Dnia 28 bm. odbyła się w gmachu min. kolei konferencja wszystkich prezesów dyrekcji kolejowych, zwołana przez ministra kolei p. Chądzyńskiego. Konferencja miała na celu **uzgodnienie działalności** wszystkich naczelnych i zwierzchnich organów kolejnictwa polskiego w pracy oszczędnościowej, która musi być przeprowadzona według z góry ułożonego planu i w jak najkrótszym czasie. P. minister kolei wskazał na konieczność przeprowadzenia jak najdalej idących **racjonalnych oszczędności** w dziedzinie gospodarki kolejowej, bez szkody dla jej sprawności oraz bezwarunkowe utrzymanie się budżetu w gospodarstwie kolei państwowych, które musi być samowystarczalne.

———xoox———

Kontrola gospodarki państwowej.

Sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli Państwa znajdą się w Sejmie w styczniu.

Warszawa, 29. 12. (PAT.) Sejmowa komisja budżetowa obradowała pod przewodnictwem p. **Głąbińskiego** z udziałem min. skarbu **Zdziechowskiego** i marszałka Sejmu **Rataja**. Przewodniczący podał do wiadomości, że rząd zamierza około 20 stycznia 1926 przedłożyć komisji projekt **zmiany preliminarza budżetowego**, tak, że dopiero po tym terminie komisja będzie mogła zająć się bliżej budżetem. Przedtem uważa przewodniczący za wskazane załatwienie innych spraw zalegających a przedewszystkiem **sprawozdań Najwyższej Izby kontroli państwa**, których pewne działy mają się znaleść na porządku obrad sejmowych już w styczniu.

Następnie dopełniono składu komisji dla rozpatrzenia sprawozdań Najwyższej Izby kontroli państwa, w ten sposób, że w miejsce obecnych członków rządu pp. Chądzyńskiego i Moraczewskiego, powołano do niej pp. **Romockiego** (Ch. D.) i **Ostrowskiego** (Piast).

Wniosek p. **Śliwińskiego** (Związek chłopski) o rozszerzenie ilościowe podkomisji, przekazano komisji do rozpatrzenia.

Następnie zakomunikował przewodniczący, że Najwyższa Izba kontroli państwa otrzymała już w całości zamknięcia rachunkowe za r. 1923. Ponadto podał do wiadomości, że podjęto już **śledztwo** wstępne **w sprawie budowy domów dla korpusu ochrony pogranicza**, a pismo Najwyższej Izby kontroli państwa w sprawie dzierżawy nieruchomości państwowych w Olchowcach, wziął do zreferowania p. Rymar. Listę referentów budżetowych zmieniono w ten sposób, że **referat generalny objął p. Głąbiński**. Najwyższą Izbę kontroli p. **Badzian**, ministerstwo spraw zagranicznych p. **Płuciński**, sprawy wewnętrzne p. **Rusinek**, sprawiedliwość p. **Popiel**, handel i przemysł p. **Romocki**, ogrodnictwo p. **Kowalczuk**, długi państwowe i renty inwalidzkie p. **Kucharski**.

P. Michalski przedstawił 4 wnioski, dotyczące wzmożenia kontroli Sejmu nad wszystkimi działami administracji państwowej i powołania komisji dla **zbadania działalności banków państwowych**. Głosowanie nad tymi wnioskami odbędzie się na posiedzeniu dzisiejszem. Pan minister **Zdziechowski** oświadczył, że **rząd popiera myśl** jak najdalej idącej **kontroli Sejmu** i zapowiedział wniesienie zmian do preliminarza budżetowego.

———xx———

Wypłata emerytur za pośrednictwem P. K. O.

Warszawa, 29 grudnia. (AW.). Minister skarbu Zdziechowski zarządził wypłacanie wszystkich emerytur **za pośrednictwem czeków P. K. O.**, doręczan ch **osobiście odbiorcom** .**Rozporządzenie to wejdzie w życie z dn .1 lutego 1926 r.** i umożliwi punktualne wypłacanie należnych pensyj emerytom. Równocześnie rozporządzenie to nakłada na organa wykonawcze surowa odpowiedzialność za ewent. uchybienia w wypłacaniu emerytur.

P. A. ŚLIWIŃSKI DYREKTOREM TEATRÓW W WARSZAWIE.

Warszawa, 29 grudnia. (AW.). Dyrektorem teatrów miejskich w Warszawie mianowany został **p. Artur Śliwiński**, historyk i literat oraz b. minister.

———oo———

HURAGAN ŚNIEŻNY NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Wilno, 29 grudnia (PAT.). W nocy z 23 na 24 bm. w kierunku od Królewca na południo-wschód przez **Wilno, Grodno, Olkieniki, Lidę** i okolicę **przeciągnęła olbrzymia nawałnica śnieżna** połączona z szalonym huraganem, który **przerwał połączenia** telefoniczne i telegraficzne i na znacznej przestrzeni **poobalał** słupy.

Śnieżyca spowodowała pewne **opóźnienia** w komunikacji kolejowej.

UMOWA KONSULARNA POLSKO - FRANCUSKA.

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 grudnia.

Podpisana przez dyrektora departamentu konsularnego M. S. Z. p. **Babińskiego** jako delegata rządu polskiego, **umowa konsularna polsko - francuska**, dotyczy konwencji ekstradacyjnej **pomocy prawnej**, wzajemnego doręczania pism i rezolucji prawnych.

———oo———

WIELKA KATASTROFA W KOPALNI.

Berlin, 28 grudnia. Według doniesienia „Berl. Zeitung“ z Nowego Jorku w kopalni Cohauila z powodu **wybuchu gazów straciło życie 52 górników**, zaś wielu zostało rannych. Kopalnia została zupełnie zasypana.

Monopol tytoniowy idzie w ślady drobnych spekulantów!

Wyroby tytoniowe będą podwyższone o 25 prc.

Warszawa, 29 grudnia. (AW.). Wczoraj popołudniu zabrakło w Warszawie papierosów i wyrobów tytoniowych. Liczni sprzedawcy detaliczni nie mogli otrzymać towaru tytoniowego w hurtowniach rejonowych mimo poczynienia odpowiednich zamówień i wpłacenia zadatku. Dyrekcja monopolu tyton. **wzięła pieniądze, towaru jednak nie wydała** wytwarzając w ten sposób brak papierosów w stolicy. — Jak wiadomo, ceny wyrobów tytoniowych mają być podniesione **od Nowego Roku o 25 procent.**

FUNDUSZE DYSPOZYCYJNE OGRANICZYĆ.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 29 grudnia.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało okólnik **do zarządów związków komunalnych** i **samorządowych**, aby w budżetach na rok przyszły **fundusze dyspozycyjne nie przekraczały wysokości 0.1 procent całego budżetu.** Z funduszu tego nie mogą być pokrywane wydatki, które mogą znaleść pokrycie w innych pozycjach budżetu.

Walka z oszukaństwem i spekulacją.

Lwów, 30 grudnia.

Po świątecznej przerwie lotne oddziały walki z lichwą kontynuują w dalszym ciągu rozpoczęte dzieło.

W dniu wczorajszym przyłapano na lichwie, nieuwidacznianiu cen i oszukaństwie następujące firmy. Józef **Kwiatek** wędliniarnia ul. Gródecka 70; Zofia **Teliczek** wędliniarnia ul. Akademicka l. 6; Jan **Chodorowicz** rzeźnik pl. św. Antoniego; W. **Zinster** piekarnia ul. Lwowskich Dzieci l. 23; dalej sklepy spożywcze: Józef **Badlak** Na Bajkach l. 17; Andrzej **Tuszklewicz** Na Bajkach l. 7; Golda **Tennenbaum** Gródecka l. 8; Marja **Kowalska** Głęboka 19, Malcia Gutstein Rynek 10, Dawid Leibach Łyczakowska 63, Leiba Bardach Piekarska 41, Ryfka Schapira Łyczakowska 55, Józef Fastlich Łyczakowska 55, Samuel Stolzberg Łyczakowska 36, Hinde Sokal Hoffmana 11, Jakób Schwarz Hofmana 24, Apolonia Duma Hofmana 20, Małka Berger Węglana 2, Saul Ackerman Łazienna 8, Golda Pesel Węglana 4, Chaskel Lipper Węglana 4, Samuel Burker Węglana 4, Dawid Wachs Węglana 2, i Jakób Weiss Węglana 2.

———oo———

EGIPT JAKO RYNEK ZBYTU DLA POLSKI.

Lwów, 30 grudnia.

Następujące artykuły stanowią obecnie w bilansie importowym poważną pozycję: drzewo budulcowe i podkłady kolejowe, wyroby drzewne (meble i zabawki), cement, wyroby platerowane, frażetowskie i aluminjowe, konserwy miesne i owocowe, szczecina, ołówki, płótna, galanterja, smary, terpentyna, płótna (o charakterze żyrardowskim).

Ponadto Izba Handlowa w Kairze zapytuje o polskich eksporterów wyrobów tekstylnych, miedzianych, pończoszniczych, sztucznego jedwabiu, obuwia, chemikalji.

Zainteresowane firmy zechcą się zgłaszać w Biurze Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego, Głogowska l. 42.

———oo———

Inauguracyjne przedstawienie w Kinie „Palace“.

Lwów, 30 grudnia.

Dnia 23. bm. otwarto dla zaproszonych gości podwoje nowego przybytku filmowej muzy.

Olbrzymia widownia wypełniła się po brzegi. Podziwialiśmy wspaniały gmach, dzieło arch. Czerwińskiego, noszący słusznie miano „Palace“. Imponującej wysokości, śnieżnie biały sufit zdobny w bogatą a nieprzeładowaną sztukaterję powódź lampek i gustowny abażur. Ściany pod potężną galerją lóż i miejsc balkonowych zdobił niezrównany Wygrzywalski.

Miejsca wygodne. wentylacja świetna, rozmieszczenie i ilość wejść i wyjść zapewnia bezpieczeństwo nawet przy szczelnie wypełnionej sali.

Program obecnie wyświetlany pierwszorzędny, aparat doskonały, akustyka sali wyśmienita.

Miastu przybywa sala kinoteatralna i koncertowa naprawdę europejskiego pokroju.

Młodemu przedsiębiorstwu, prowadzonemu przez doświadczonych, najstarszych może w mieście naszem fachowców kinotechniki — życzymy jaknajpomyślniejszego rozwoju. **Dr. O.**

———oo———

Każdy może się dać zabalsamować.

Lwów, 30 grudnia.

Dr. Alfred Maggia, znany lekarz medjolański wygłosił niedawno wobec świata naukowego referat na temat wynalezionej przez siebie nowej **metody balsamowania ciał**. Metoda ta — zdaniem jego — przewyższa wszystko co w tej dziedzinie wynaleźli Egipcjanie. Konserwuje ona ciało bez usuwania wnętrzności, jest prosta i tania, tak **że każdy sobie może na ten zabieg pośmiartny pozwolić**. Dla ilustracji pokazał prelegent zebranym **ciało mężczyzny, zabalsamowane jego metodą przed 6 miesiącami**. Ciało wyglądało jak żywe i wszystkie rysy pozostały niezmienione. Balsamowanie odbywa się **przy pomocy injekcji**, której skład chemiczny jest jego tajemnicą.

Zebrani zdumieni byli wynalazkiem Dr. Maggia. Niektórzy patrzyli z zazdrością i obliczyli, **ile to dolarów wpłynie do kieszeni sprytnego lekarza.**

Polecamy ten wynalazek wszystkim politykom, przemysłowcom, a szczególnie radnym miejskim i prezydentom miast.

Wiadomości telegraficzne.

= **Wojna w Syryi**. Francuski komisarz dla Syrji Jouvenel wezwał powstańców, by do 8 stycznia złożyli broń.

= **Powstańcy przerwali linję kolejową Damaszek Derraa** (4 km. **na południe od Damaszku**).

Wywiad z p. Młynarskim o rokowaniach finansowych Polski w Ameryce.

Warszawa, w grudniu.

Powracający z Ameryki do Warszawy przez Berlin wicedyrektor Banku Polskiego dr. **Młynarski** oświadczył w wywiadzie dziennikarskim między innemi:

— Przyjazd mój do Ameryki przypadał **w momencie niesprzyjającym** celom wizyty, gdyż na czas upadku rządu p. Wł. Grabskiego i spadku złotego. P. Władysław **Grabski** uważany był w Ameryce za człowieka, który uratował kraj od inflacji, przeto upadek jego w opinji Ameryki równał się rozpoczęciu nowej inflacji.

Ameryka nie skłania się obecnie do udzielania pożyczek wogóle, a Europie w szczególności. Prowadzenie tedy rokowań w tej atmosferze było rzeczą nielatwą.

W obecnym stanie rzeczy nie mogę udzielić bliższych informacyj o przebiegu rokowań. Wiadomości podane przez prasę niemiecką o zamierzonem jakoby **wydzierżawieniu,** celem otrzymania pożyczki, polskiego **monopolu spirytusowego, nie odpowiadają prawdzie,** gdyż mowa jest jedynie o dzierżawie monopolu tytoniowego.

W związku z tem mieli przybyć do Polski amerykańscy rzeczoznawcy tytoniowi. Przyjazd ich opóźnił się z powodu śmierci dyrektora „American Tobacco" p. Hill'a.

Jednocześnie w drodze do Polski znajduje się prof. uniwersytetu w Princeton, p. E. W. **Kemmerer.**

Prof. Kemmerer jest jednym z najwybitniejszych ekonomistów amerykańskich, **specjalistą od spraw walutowych.** Jako rzeczoznawca z ramienia kapitalistów amerykańskich, **zabawi w Warszawie dwa lub trzy tygodnie,** przyczem, jeżeli zajdzie tego potrzeba, przybędzie może ponownie.

Prof. Kemmerer występował w charakterze rzeczoznawcy finansowego w różnych państwach, brał m. in. wybitny udział w pracach komisji przygotowawczej dla opracowania planu Dawes'a dla Niemiec. W b. r. występował również w charakterze rzeczoznawcy walutowego wespół z p. Lissingerem w pracach, dotyczących **holenderskiego banku emisyjnego,** poczem obaj opracowali sposoby powrotu waluty do parytetu w Południowej Ameryce. Niedawno, po opracowaniu planu dla banku emisyjnego w Chile, prof. Kemmerer powrócił do Nowego Jorku, skąd obecnie jedzie do nas.

Rokowania w Ameryce — kończył dyr. Młynarski — postąpiły znacznie naprzód, jednakże **decyzja ostateczna co do umowy leży w Warszawie.**

SOWIECKIE SPOSOBY NA PRZELUDNIENIE.

Pogran. sow. (Tel. wł.)

(ok). Z Mińska donoszą: W związku z przeludnieniem naszego miasta, władze administracyjne wydały oryginalne rozporządzenie, mocą którego mieszkańcy miasta pozostający **bez zajęcia,** winni w ciągu tygodnia miasto **opuścić,** udając się w dowolnym kierunku. Iście bolszewicki sposób.

Tam gdzie niema redukcji.

Jedna pensja — 300 zł. a druga 10.000 miesięcznie.

Lwów, 29 grudnia.

Podczas gdy **inteligencja wypluwa** ostatnią krew, kiedy się **deklamuje na temat oszczędności i apeluje do patrjotyzmu żebraków** — w kabaretach warszawskich **zapala się cygara banknotami dolarowymi** a niektóre instytucje przemysłowe ani myślą o ofiarach na rzecz państwa.

W jednem ze swoich przemówień podniósł poseł **Michalski,** że **cena granatów,** sprowadzanych **z Włoch** wynosi **20 zł.** za sztukę a **u nas w kraju** kosztuje ten sam granat **48 zł.**

Gdzie leży źródło zła, o tem mogą pouczyć cyfry przytoczone przez „Robotnika" w Nr. 352.

Otóż w fabryce **„Pocisk" zarząd** pobiera uastępujące **pensje roczne:** dyr. **Wertheim — zł. 120.000,** dyr. **Leski** (Natanson) — **115.000,** dyr. **Janowicz — 40,000,** gen. **Rodziewicz — 32.000,** dyr. **Wellisz 25.000,** dyr. **Budzyński 21.000** i gen. **Michelis — 14 000 zł.** — razem pensje zarządu wynoszą **360.000 zł.**

Lecz zarząd „Pocisku" nie zadowala się samemi pensjami. Poza pensjami dyrektorzy pobierają jeszcze **tantjemy,** które w ogólnej sumie wynoszą około **240.000** rocznie. Razem tegy siedmiu członków zarządu pobiera około **600.000 zł.**

Oczywiście, że taka „robocizna" nie może pozostać bez wpływu na koszta produkcji.

10.000 miesięcznie kosztuje tylko **jeden dyrektor instytucji,** która żyje przeważnie **z dostaw rządowych.** Za te pieniądze można utrzymać **dwie duże szkoły średnie wraz z personalem i bez tantjem.** Przed wojną pensja urzędnika z najwyższem wykształceniem była mniejwięcej 2—4 razy mniejszą od pensji dyrektora instytucji przemysłowej, ale nigdy **20—40 razy jak obecnie.**

Gdybyśmy tak zajrzeli do **„skarbofermów", monopolów, urzędów ubezpieczeniowych** — dysproporcja ta jeszcze bardziej by się uwydatniła.

Tego rodzaju pensje pewnych jednostek mogą się stać granatem ale w ręku wroga państwa. Czy sfery centralne sądzą że redukcyjnemi pomysłami **w najbardziej niewłaściwem miejscu.** uda się utrzymać równowagę budżetową a w kraju spokój i porządek?

Oryginalna klepsydra.

Wiedeń, w grudniu.

W pewnem austrjackiem miasteczku ujrzano w tych dniach na murach miasta następującą klepsydrę.

„Po długich a ciężkich cierpieniach, znoszonych z niesłychaną cierpliwością i uśmiechem na ustach aż do ostatniej chwili, zasnęła w Panu moja 30-letnia małżonka Käthe, moja towarzyszka i przyjaciółka skutkiem choroby nerwowej, której się nabawiła przy pielęgnowaniu rannych w szpitalach polowych przez 4 lata wojny.

Odkryjcie głowy przed tem uosobieniem obowiązku! Nakryjcie głowy przed władzą, która przez cały czas aż do ostatniej chwili nie uznawała tego poświęcenia dla państwa i odmawiała jej prawa pobytu i t. d". tu już następują dalsze szczegóły nie odbiegające od szablonu.

—oo—

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 31 12 1925

Na tematy poważne refleksje pijackie.

(Na marginesie nastrojów świątecznych).

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 grudnia.

Było ich wielu, wielu... Ilu? tego narazie nie ustalono dokładnie. Kogo? Ano, kogożby, jeżeli nie pijaków świątecznych, awanturujących się po ulicach i zatrzymywanych przez policję? Nie jesteśmy na szczęście krajem amerykańskiej prohibicji, ani też skandynawskiej przesady.

Co się tyczy dobroczynnych skutków prohibicji w krajach północnych Europy, to piszący te słowa zapisał sobie dobrze w pamięci pobyt w Polsce dwóch dziennikarzy fińskich. Los chciał, że ludzie ci akurat na moje trafili ręce, aby im pokazać stolicę i „urzędowo" nimi się zainteresować. Bawili w Polsce przeszło tydzień, a każde spotkanie, każda dłuższa rozmowa kończyła się sakramentalnem rosyjskiem: **„wypiom".** Była to męka ponad siły jednego człowieka, przyzwyczajonego do naszego polskiego pijaństwa umiarkowanego. Jeden z nich wyjaśnił mi w końcu, że sympatja jego ku Polsce, nieukrywana i manifestowana w dużym dzienniku helsingforskim pochodzi stąd, że kiedyś... gdzieś zapoznał się z wyrobami Baczewskiego. Rozumie się, że staraniem piszącego było, aby tak poczęta więź sympatji polsko-fińskiej nie osłabła.

Nasi koledzy fińscy uważali Polskę za kraj błogosławiony...

Nie można więc ani moralizować, ani też narzekać na nasz polski zwyczaj uprzyjemniania sobie świąt alkoholem. Nie można tego czynić z dwóch względów: zaprawa alkoholowa do świąt jest już tradycją, która weszła w krew ludu. Z tem walka jest skazana na niepowodzenie. Jeszcze dla jednego względu trudno byłoby (gdyby ktoś naprawdę o tem myślał) podjąć walkę z tradycją alkoholu podczas świąt: nie możemy przecież zapominać, że jest to jedna z niezawodnych pozycji naszego budżetu państwowego...

* * *

Wróćmy jednak do pytania postawionego w nagłówku.

Nie rozporządzam jeszcze dotychczas dokładną statystyką tych ofiar nastrojów świątecznych. Ale wiadomości pobieżne wskazują na jeden objaw wielce znamienny. Śródmieście Warszawy zawsze pełne w czasie świąt elementów niespokojnych i dziewic o głosach ochrypłych przedstawiało tym razem obraz rzadko u nas widziany. Awantury były rzadkością — w tej dzielnicy. Raziło to nawet rdzennego warszawiaka. Za to przedmieścia Warszawy trzymały się ściśle tradycji.

* * *

Spadek pijaństwa o cechach awantur publicznych, komentowany jest przez znawców tej branży jako bezpośredni skutek stagnacji gospodarczej. Pije wprawdzie desperat, ale ogół, ściśnięty w zarobkach, ledwo mogący nadążyć wydatkom bieżącym, musiał się ograniczać w zakupach świątecznych.

Smutne to były święta. Nie dlatego, że mniej pito. Smutne dlatego, że nigdy jeszcze tyle nas nie gnębiło w Niepodległej Polsce trosk i kłopotów ile teraz. A że święta szczególnie nadają się na okres refleksji i przemyśliwań, więc nie dziw, że rozmyślanie nad naszą obecną sytuacją musiało niejednego nastroić smutnie i żałośnie. Oto dlaczego były to święta smutne.

* * *

Czego jednak nie można pominąć milczeniem, gdy się mówi o nastrojach świątecznych, to niewątpliwie postępu w naszych stosunkach wewnętrznych. Życie twarde i nieubłagane wygładziło kanty sporów partyjnych, doprowadziło te spory do właściwej roli i napewno poszło dalej po drodze ku lepszemu, niż jak to przedstawia w swej sztuce **Józef Rączkowski.** Nie jestem recenzentem, a czytelnicy — tuszę — wybaczą sprawozdawcy politycz. kilka uwag — niepolitycznych. Sztukę Rączkowskiego — byłego posła, redaktora „Piasta", dziennikarza, sztukę, w której miłość jest tylko przyczepką do polityki bardzo jednostronnej — poparła prasa warszawska — bo jej nie mogła nie poprzeć; przykro jest — mimo wszystko napisać koledze po fachu: „nie masz talentu". — gdy się często chwali rzeczy wcale drugorzędne. Ale piszący te słowa patrzał na „Politykę i Miłość" jako zwykły widz i nie mógł nie wyrazić zdumienia, że dyrekcja Teatru Narodowego zaprzęgła Chmielińskiego, Kamińskiego, Jaracza i innych wybitnych artystów do tej sztuki, która w najlepszym razie powinna była znaleźć przytulisko na jakiejś amatorskiej scenie wiejskiej.

Tu uwaga mimochodem. Wspomniałem, że w ujęciu Rączkowskiego przedstawiamy społeczeństwo skłócone na partje, podczas gdy właśnie teraz, zda się — jesteśmy na drodze ku pewnemu uzdrowieniu i w tej dziedzinie. Gdy bieda wszystkim dokuczyła, a niektóre hasła, głoszone jako prawdy niezbite w pierwszym okresie niepodległości, przygasły i utraciły pierwotny urok słoneczny — znikać poczynają ułudy szkodliwe, a wielkości wydymane sztucznie odzyskają swe dawne miejsce. Życie powraca do norm właściwych. Rzekłbyś, że przebyliśmy prędko okres ząbkowania, a związane z tem bóle braliśmy za przejawy światowego znaczenia. Nauczyliśmy się wielu rzeczy. Może się mylę, ale zdaje mi się, że za rok liczbę ludzi pijących z rozpaczy w okresie świąt powiększy znacznie grono posłów, którzy wtedy przekonają się, że nie masz dla nich ratunku, że żadna siła nie wprowadzi ich już do sejmu. Im więcej takich wypadków kroniki przyszłoroczne zanotują, tem silniejszy będzie dowód, że naprawdę nauczyliśmy się rzeczy wielu.

Wręb.

Uchwały wiecu lokatorów.

Lwów, 30 grudnia.

Na wiecu lokatorów m. Lwowa, zwołanym przez zarząd Towarzystwa ochrony lokatorów i sublokatorów, uchwalono następujące rezolucje: wstrzymania podwyżki czynszów dla mieszkań 1, 2 i 3 pokojowych. Jeden z mowców zainteresował lokatorów **ustępem c) artykułu 11-go ustawy o ochronie lokatorów.** Ustęp ten za **ważną przyczynę wypowiedzenia mieszkania lokatorowi** (awizację) uważa dosłownie: „jeżeli lokator przez swe uporczywe lub rażące przekroczenia obowiązującego porządku domowego, albo przez swe bezwzględnie nieprzyzwoite zachowanie się obrzydza współmieszkańcom pobyt w domu lub porządek w domu poważnie zakłóca; z zachowaniem lokatora stoi narówni zachowanie się osób, przez niego do mieszkania przyjętych, jeżeli on temu postępowaniu, choć to było możliwe, zaradzić zaniedbał".

Mowca szeregiem przykładów udowodnił, że **kamienicznicy** mogą, prowokując sami lokatora, stworzyć z rozmysłem okoliczności, które następnie wysuwają jako **powód do awizacji** i powołując się perfidnie na ustęp c) artykułu 11-go ustawy.

Wobec tego wiec uchwalił wezwać posłów i senatorów, aby domagali się od rządu **zniesienia ustępu c)** (rubryki 2) artykułu 11-go ustawy o ochronie lokatorów, uważając ten ustęp za furtkę, prowadzącą do **pogwałcenia ducha ustawy i faktycznej ochrony lokatorów.**

Już podczas dyskusji nad ustępem c) artykułu 11-go **projektu ustawy w komisji sejmowej podnosiły się głosy za zupełnem skreśleniem tego ustępu,** który przyjęto w zupełności ze starej ustawy dnia 18 grudnia 1920 roku. Wobec tego należy zupełnie skasować ustęp c), by ustawa o ochronie lokatorów przestała być iluzoryczną. Lokatorowie wzywają zarząd Towarzystwa ochrony lokatorów, by powyższą uchwałę bezwłocznie podał do wiadomości klubów sejmowych i senatu, ministra sprawiedliwości i Najwyższego sądu w Warszawie.

Uchwalono również rezolucję, wyrażającą **wdzięczność tej części prasy** lwowskiej, która broni słusznych postulatów lokatorów i potępienie tych dzienników, które bezwzględnie stoją po stronie kamienicznikow.

—xox—

Wiadomości z Przemyśla.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 28 grudnia.

Ostatni pisk mody: Klub monarchistów.

W czasie nieograniczonej drożyzny i bezrobocia między jedną partją pookera a drugą, zawiązało tu **grono ludzi wesołych** klub monarchistów, w którym silnie przeważa pierwiastek **rejentalny**. Programem minimalnym tego zrzeszenia są **królewskie uczty**, królewskie kobiety i król krarciany. Uroczysty obchód zagraża świętu Trzech Króli.

Na czoło tego zrzeszenia, które pomimo skromnej liczby wybranych członków ma przed sobą cele tak poważne, został postawiony p. **Wilczek**. Dzięki temu Przemyśl może spać spokojnie — na tym świecie królestwa lękać się nie potrzebuje.

Odcięcie ręki przez sieczkarnię.

W Leszczawce górnej na folwarku Jakóba **Chrząszcza** noże sieczkarni odcięły rękę robotnikowi Tomaszowi **Strawieńskiemu**.

Ogólna akcja w sprawie bezrobocia.

Z inicjatywy Komitetu pomocy dla bezrobotnych zwołał starosta p. **Eckhardt** w porozumieniu z burmistrzem p. **Kostrzewskim** zebranie obywatelskie, które się odbyło onegdaj w magistracie przy licznym udziale osób z wszystkich sfer ludności.

Obrady zagaił starosta p. **Eckhardt**, który objął przewodnictwo. Jako sekretarza powołano p. **Al. Mandla.** Referat im. robotniczego Komitetu pomocy dla bezrob. wygłosił adw. Dr. **L. Grossfeld** stawiając szereg wniosków, które były przedmiotem ożywionej dyskusji na temat walki z bezrobociem i pomocy dla bezrobotnych. Przemawiali pp. **Kostrzewski, A. Frenkel, J. Klepacki, J. Wątróbski, W Jasiński Dr. M. Szwarc, Dr, J. Szelnbach, Al. Mandel, Rybka i inni.** W końcu wyłoniło zebranie **Komitet ścisły**, krórему przekazano wykonanie wniosków postawionych w ciągu obrad.

W skład tego Komitetu weszli pp. Starosta Cz. Eckhard, burmistrz J. Kostrzewski, J. Klepacki, r. A. Frenkel, inż. St. Pollak, Dr. L. Grossfeld, J. Wątróbski, Wł. Sułek, St. Ziąbrowski i J. Woźny.

Zerwanie mostu na Sanie.

Wskutek ostatniej odwilży woda w Sanie tak się podniosła, że pod naporem wezbranych fal zerwały się filary mostu drewnianego, łączącego dzielnicę **Garbarze z Zasaniem. Most** z hukiem runął do rzeki.

W związku z tą katastrofą, która się powtarza od dłuższego czasu conajmniej co dwa lata, powssały pogłoski, że cztery osoby znajdujące się w krytycznym momencie na moście miały znaleść **śmierć w nurtach rzeki**. Wieści te okazały się na szczęście nieprawdziwe.

Zjazd Delegatów Związku Inwalidów.

W sali Domu Narodnego obradował onegdaj Zjazd delegatów Zw. Inwalidów R. P. z 30 powiatów, położonych na **terenie Okręgu Korpusu Nr. 10**, przy udziale około 200 deleg. przedstawicieli władz oraz reprezentantów partji politycznych. Po wysłuchaniu referatów i przemówień dyskusyjnych zebrani uchwalili szereg rezolucji i wniosków do władz i sejmu, z żądaniem poprawy położenia inwalidów wojennych.

PRÓBY NOWO WYNALEZIONEGO GAZU W SOW. ROSJI.

Pogr. sow. (Tel. wł.)

(p). W okolicy Smoleńska odbył się **próbny atak gazowy** na szerszą skalę. Jest to podobno nowo wynaleziony gaz, o niewiadomych składnikach chemicznych. Wynalezionny został przez kierownika laboratorjum chemicznego, sztabu okręgu zachodniego, inżyniera **Kozłowa**.

Podatek deficytowy na Wołyniu.

(Od naszego korespondenta.)

Łuck, w grudniu.

(p.) W listopadzie pisałem już o podatku deficytowym, wprowadzonym w życie przez **urząd gminny w Deražnem**, pow. kostopolskiego. Obecnie musimy znowu powrócić do tej sprawy, poruszając kwestję sposobu wprowadzenia w życie identycznego podatku przez urząd gminy **w Porycku,** pow. włodzimierskiego.

Oto każdy z posiadaczy patentu przemysłowego otrzymał **wezwanie płatnicze** w dn. 18 — 20 grudnia, zaczynające się słowami: „Na mocy statutu o samoistnym podatku wyrównawczym dla pokrycia deficytu budżetowego gminy"... Dalej więc wzywa się takiego posiadacza do uiszczenia 25 złp. podatku w 14-dniowym terminie **pod groźbą egzekucji.**

Pomijając już fakt, że ludność musi płacić za życie gminy nad stan — za rozmaite **niepotrzebne wydatki**, jak utrzymywanie nadmiernego etatu pracowników, kilku par koni, reprezentacja nieraz bardzo kosztowna i t. p. — chcemy zatrzymać się na wymiarze tego podatku. Dla wszystkich bowiem handlowców podatek wymierzono [illegible] umie 25 zł. od każdego [illegible] i 20 z[illegible] **względu na obrót** [illegible].

Jest to ocz[illegible]sty nonsens i dowód **kompletnego zaniku logiki.** Bo np. w samym Porycku są sklepy, dające dość duże zyski przy obrocie, dochodzącym do 50.000 zł. rocznie, inne znowu drobne sklepy mają zaledwie 4 — 5.000 zł. obrotu i odpowiednio mniejsze zyski. Dlaczego więc drobny handlarz mięsem lub właściciel budki z papierosami mają płacić tyle, ile właściciel największego sklepu lub restauratorа?

Niby podobno na Wołyniu logika nikogo nie obowiązuje i nie jest konieczną kwalifikacją dla zajmowania nieraz odpowiedzialnego nawet stanowiska. Ale doprawdy, że ten nieszczęśliwy podatnik, który pozwala wyśrubowywać z siebie wszystkie podatki, winien zasługiwać na pewne bodaj **minimalne względy** i ma prawo wymagać, aby uważano go za takiego samego obywatela Rzplitej Polskiej, jakim jest **i wojewoda i rozmaici niżsi urzędnicy.**

—xox—

Z SALI SĄDOWEJ.

Nerwowy zabójca.

Lwów, 30 grudnia.

Na ławie oskarżonych w sądzie okr. karnym we Lwowie zasiadł wczoraj Ryszard **Löwenthal**, 27-letni robotnik, oskarżony o oszustwo, gwałt publiczny i zabójstwo.

W grudniu 1924 r. toczyły się dochodzenia karne przeciw Franciszkowi **Borzukowi** i tow. o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała i stawianie oporu władzy.

W toku tych dochodzeń Löwenthal, słuchany jako świadek, zeznał obciążająco dla Borzuka, przyczem opisał z „całą dokładnością" okoliczności, w jakich zaistniały zarzucone obwinionym czyny. Twierdził on, iż za niejakim Marjanem **Olszańskim** biegł osk. Borzuk, trzymając w jednej ręce **nóż szewski**, zaś w drugiej **dyszel od wozu**, a gdy go dopadł, zadał mu cios nożem, poczem uderzył go tak silnie dyszlem po ręce, że złamał mu ją.

W dalszym ciągu zeznawał Löwenthal, że **uratował życie wywiadowcy** P. P., Malawskiemu, podbił bowiem Borzukowi nóż w chwili, gdy miał „utonąć w piersiach wywiadowcy".

W rezultacie okazało się, że zeznania te są **zmyślone**, a Löwenthal nie był zupełnie świadkiem awantury.

Prokurator oskarżył go więc o oszustwo.

*

Dnia 21 września b. r. Löwenthal — przechodząc ul. Źródlaną — **napadł na Borucha Fierganga**, pobił go, poczem dobył z kieszeni noża i — potrząsając nim — groził, że „za rok, a najdalej za dwa, zabije go".

Fiergang przerażony udał się do policji z prośbą o opiekę. W rezultacie prokurator oskarżył Löwenthala o zbrodnię gwałtu publiczn.

*

Dnia 22 września b. r. przyszło do kłótni między rodziną Spiellerów a Salą Agid, obok której mieszkał obwiniony. Kłótnia ta wzmogła się jeszcze bardziej, gdy Löwenthal stanął **w obronie** Agidowej i... wylał nieczystości z pewnego naczynia na chore dziecko Rosy Friedman, pozostającej w zażyłych stosunkach z Spiellerami.

Ostatecznie Ludwik **Spieller**, technik dentystyczny, 19-letni młodzieniec o herkulesowej postaci, — wyzwał Löwenthala na... „mordobicie".

Rzecz zrozumiała, że cherlawy i chorowity Löwenthal, człowiek wybitnie nerwowy, nie mógł sprostać potężnym uderzeniom przeciwnika.

Począł się cofać. Ale wściekłość zatamowała mu wprost oddech. — W pewnej chwili dostał napadu furji, **dobył noża** i kilkoma, szybko po sobie następującemi cięciami wyprуł Spiellerowi wnętrzności. Spieller **zmarł** — Löwenthala aresztowano i oskarżono o zabójstwo.

Pozatem był on już kilkakrotnie karany za kradzieże, oszustwa, awantury i t. p.

Oskarżony siedzi na ławie oskarżonych i trzęsie się jak w febrze.

Przedstawia ruinę człowieka. — Degenerat, nieokrzesany dzikus, rzetelny obywatel najgorszego typu szumowin, indywiduum z pod ciemnej gwiazdy.

Zeznają świadkowie, jedni obciążająco, inni odciążająco, ale wszyscy zgadzają się w jednem, że **„nerwowość" jego jest straszna!**

Prokurator podtrzymuje oskarżenie. Zastępca strony poszkodowanej żąda ukarania i powiada: „Należy uwolnić spokojnych ludzi od tej krwiożerczej bestji".

Oskarżony: Panie mecenasie, czy pan mnie zna osobiście?

Mecenas: ???

Oskarżony (z ironją): Bo pan tak bardzo dokładnie wszystko wie...

Trybunał udaje się na naradę, poczem zapadł wyrok, skazujący Löwenthala **za wszystkie** zarzucone mu **zbrodnie na 2 i pół roku ciężkiego więzienia.**

Przewodniczył sso. **Dworzak**, oskarżał prokurator **Wowacki**, zastępował stronę poszkodowaną adwokat dr. **Neuberg**, bronił adw. dr. Sz. **Weiss**.

Z posiedzenia Sejmu.

Spółdzielnie pracowników państwowych nie otrzymają pomocy od rządu. — Podatki mogą być płacone zbożem i węglem.

[redacted] 29 grudnia. (PAT.). [redacted]niem do porządku dziennego [redacted]łek doniósł Izbie, że **rząd wycofa projekt ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do udzielania spółdzielniom pracowników państwowych pomocy finansowej.**

P. **Zaremba** (PPS.) referował poprawki Senatu do ustawy, zabezpieczającej podaż przedmiotów powszechnego użytku. Senat między in. proponował skreślenie postanowień upoważniających władze administracyjne I. instancji do orzekania w sprawach wynikających z praktycznego zastosowania tej ustawy i przekazania tych spraw **sądom powiatowym wzgl. sądom pokoju.** Przeciw tej poprawce Senatu opowiedziała się komisja Sejmu, a **plenum przyjęło wniosek komisji odrzucający poprawkę Senatu.**

Następnie ks. **Kaczyński** przedłożył w imieniu komisji skarbowej ustawę o płaceniu przez rolników podatków bezpośrednich i opłat skarbowych w naturze, ziemiopłodami. Komisja skarbowa uzupełniła projekt rządowy w ten sposób, że rozszerzyła tę ustawę wogóle na **płatników**, z tem, że **podatki** mogą być **płacone również i węglem.** Ustawa ma obowiązywać w ciągu roku, aby zaś nie było powodu do tworzenia nowych urzędów. komisja proponuje rezolucję, wzywającą rząd, aby nie tworzył nowych urzędów, lecz **magazynował zboże za pośrednictwem intendantury wojskowej** i władz samorządowych. W dyskusji, jaka się na podstawie tego sprawozdania rozwinęła, pierwszy przeciw ustawie przemawiał p. **Miotła** (Hromada Ukr.), wywodząc, że ustawa jest przejawem prześladowania **chłopów.**

Przeciw ustawie wypowiedzieli się również pp. Czuczmał, Ossowski oraz Łypacewicz.

P. **Janeczek** wniósł poprawkę do art. 1, aby uwolnić od pobierania za podatki nietylko zboże przeznaczone na zasiew, ordynarję, wypłatę ordynarji i wyżywienie inwentarza, ale także **zboże przeznaczone na wyżywienie rodziny.**

W głosowaniu **przyjęto całą ustawę** z poprawka pp. Janeczka, w II. czytaniu.

Następnie referował ks. **Kaczyński projekt** ustawy o upoważnieniu Rady ministrów do **podwyższenia kar za zwłokę** od zaległości **w podatkach** bezpośrednich. Zaległości podatkowe wynoszą około 400 milj., z czego 200 milj. przypada na podatek majątkowy, który z ustawy jest wyłączony.

W głosowaniu ustawę przyjęto w drugiem czytaniu. Trzecie czytanie odłożono.

Następnie przystąpiono do noweli do ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

Przystąpiono do nagłości wniosku w sprawie przejęcia na własność państwa terenów podlegających użyciu **pod budowę portu w Gdyni.** Nagłość uchwalono.

Następnie uchwalono nagłość i meritum wniosku stronnictw rządowych o powołanie komisji sejmowej do sprawozdania z oszczędności w administracji. W skład komisji weszli pp. **Gruszka, Holeksa, Michalski, Pluciński, Sommerstein, Bittner, Prager i Poniatowski.**

Na tem posiedzenie zamknięto i odroczono do jutra 30 bm. godz. 15.

———xox———

Plany sanacyjne we Francji.

Paryż, 29. 12. (PAT.) Na porannem posiedzeniu Rady ministrów upoważniono ministra **Doumera** do przedstawienia w Izbie projektów finansowych, które przewidują **nowe oszczędności,** natychmiastowe ulepszenie systemu pobierania podatków, wprowadzenie opłat wywozowych, opłat od operacji giełdowych, podniesienie cen tytoniu i wreszcie wprowadzenie **wyjątkowych tymczasowych podatków od obrotu pieniężnego.** Przewidują stąd osiągnięcie 8.800.000.000 fr. nowych dochodów dla zrównoważenia prze widzianego deficytu.

Samobójstwo w gabinecie dentysty przy placu Bernardyńskim.

Lwów, 30 grudnia.

Wczoraj w południe przechodnie ruchliwej części miasta, pl. Bernardyńskiego, zaalarmowani zostali zagadkowym **strzałem rewolwerowym** pochodzącym z kamienicy pod l. 10.,

Jak się później okazało, tamże w gabinecie dentysty dra Artura **Danka,** popełniła samobójstwo zatrudniona u niego 20 letnia J. S., techniczka dentystyczna.

Strzał pochodzący z rewolweru 12 mm systemu „Nagan“ był śmiertelny.

Gdy nasz sprawozdawca jawił się na miejscu wypadku, urzędował już z ramienia ekspozytury pol. śled. dr. **Kipa,** który wzbraniał się dopuścić dziennikarzy na miejsce, motywując to powodami dyskrecji.

Z uzyskanych ubocznie informacji wynika, że denatka mimo iż była zaręczona, nie gardziła względami swego szefa — a nawet szereg ostatnich nocy spędziła u niego.

Wogóle cała afera przedstawia się zagadkowo, jeśli się weźmie pod uwagę, że **znaleziony obok zwłok rewolwer** jest własnością dr. A. Danka, który w krytycznym czasie był nieobecny w mieszkaniu. Denatka popełniła **samobójstwo przed lustrem.**

Pozostawiła ona matkę wdowę i siostrę również dentystkę zajętą w ambulatorjum dentystycznem szpitala powszechnego u dra lekarza kapit. **Idzikowskiego.**

* * *

Ze swej strony musimy wystąpić przeciw samowoli dra Kipy. Funkcjonarjusz policyjny winien zrozumieć, że podobne postępowanie nigdy nie osiągnie zamierzonego celu, a może jedynie wzbudzić podejrzenie do tak osłanianego nimbem tajemniczości urzędowania.

MONOPOL TYTONIOWY FRANCUSKI WART 600 MILJ. DOL.

Nowy Jork, 29. 12. (PAT.) Dyrekcja nowojorskiego towarzystwa Schulte Tabaco Comp. potwierdza wiadomość, że zaproponowała **rządowi francuskiemu 600 miljonów dolarów** za wydzierżawienie francuskiego monopolu tytoniowego.

ZMIANA TARYFY KOLEJOWEJ MIĘDZY POLSKĄ A AUSTRJĄ.

Warszawa, 29. 12. (PAT.) Ministerstwo kolei komunikuje: Z dniem 1 stycznia 1926 wchodzi w życie dodatek II do obowiązującej od 15 czerwca 1925 taryfy na przewóz osób i bagaży w bezpośredniej komunikacji **między Polską i Austrją** zawierający zmiany zasadnicze tak co do taryfy jak i co do sposobu pobierania opłat przewozowych.

——oo——

OTWARCIE RUCHU KOLEJOWEGO NA LINJI ZGIERZ-ŁĘCZYCA-KUTNO.

Lwów, 30 grudnia.

Z początkiem roku przyszłego ma być wprowadzony prowizoryczny ruch osobowy na linji Zgierz-Łęczyca-Kutno. Ruch towarowy na linji tej trwa już od szeregu miesiecy. Nowodopuszczony ruch osobowy odbywać się będzie w zakresie bardzo ograniczonym. Władze kolejowe **nie gwarantują jego regularności!!**

Z sali sądowej.

UKŁON ZADECYDOWAŁ O ŚMIERCI CZŁOWIEKA.

Lwów, 30 grudnia.

Dnia 30 września br. powstała na ulicy kłótnia między Stanisławem Soją, który w tym dniu opuścił więzienie, a Jędrzejem Knyszem z tego powodu, że Knysz miał się nie kłaniać żonie Stanisława Soji w czasie jego pobytu w więzieniu.

Kłótnia ta doszła do takich rozmiarów, że Knysz, chcąc się uwolnić od niebezpiecznego napastnika, **strzelił z rewolweru** kilkakrotnie dla postrachu **w powietrze.** Dopiero interwencja obcych ludzi położyła kres awanturze.

Dnia 2 października spotkał Knysza brat Stanisława Soji, Adam, który pragnąc pomścić brata porwał się na Knysza i spowodował bójkę, w czasie której **dobył noża** i wbił go przeciwnikowi w brzuch.

Knysz odwieziony do szpitala **zmarł.**

Wczoraj **odbył** się w sądzie okr. karnym we Lwowie epilog tej sprawy.

Po przesłuchaniu świadków trybunał uchwalił wyrok skazujący Adama Soję na **10 miesięcy ciężkiego więzienia z obostrzeniami.**

Przewodniczył s. s. o. **Dworzak,** oskarżał prok. **Sywulak,** bronił adw. dr. **Dattner.**

BANDA HUCUŁÓW PRZED SĄDEM.

Lwów, 30 grudnia.

W dniu wczorajszym po resume przewodniczącego, sędziowie przysięgli udali się na naradę, która trwała przeszło 6 godzin. Późnym wieczorem odpowiedzieli przysięgli na **138 pytań** w ten sposób, **że dwóch uznano winnymi zdrady głównej** (Skrybajło i Kościuk) wielu zbr. rabunku, usiłowanego morderstwa, gwałtu publicznego, zaś sześciu zupełnie **uwolniono.** Oskarżonym odczytany będzie **werdykt** dopiero dziś.

POMOC ŻYWNOŚCIOWA DLA BEZROBOTNYCH W WARSZAWIE.

Warszawa, 29 grudnia. (AW.). Rozpoczęta przez komitet międzystowarzyszeniowy akcja w kierunku uruchomienia pomocy żywnościowej dla bezrobotnych dochodzi do realizacji. Dnia 30 bm. **wyruszą na miasto 2 kuchnie polowe,** zawierające po 230 porcyj litrowych, które będą wydawane bezrobotnym za minimalną opłatą 5 groszy, a ewent. bezpłatnie. Równocześnie komitet wydawać będzie po 60 bonów dziennie na obiady dla bezrobotnych z kuchni Polskiego Białego Krzyża i kuchni Chorwattowej (Aleje Jerozolimskie).

——oo——

ZAKAZ BIEGÓW ULICZNYCH.

Lwów, 30 grudnia.

Ministerstwo spraw wewn. w ostatnim okólniku poleciło wojewodom nie dopuszczać na przyszłość do urządzania wyścigów i biegów po głównych ulicach miast. Pozwolenia na podobne imprezy będą wydawane jedynie **wyjątkowo.** Okólnik ów szczególny nacisk kładzie na niedopuszczenie do urządzania biegów w dnie powszednie.

APETYTY SOWIECKIE NA BAŁKAN.

Londyn, 29 grudnia. (AW.). „Times“ donoszą, że turecki minister spraw zagr. podczas wczorajszego pobytu w **Belgradzie** usiłował pośredniczyć **w sprawie zbliżenia jugosłowiańsko-sowieckiego** i w tym celu wręczył rządowi belgradzkiemu pismo Cziczerina. Rząd jugosł. nie okazuje chęci do rychłego nawiązania stosunków dyplomatycznych i gospodarczych z Rosją.

——oo——

PRZYGOTOWANIA DO KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

Paryż, 29 grudnia. (AW.). Przygotowania dyplomatyczne do konferencji rozbrojeniowej, która rozpocznie się 15 lipca 1926. r. w toku. Ze względu na to, że Stany Zjedn. Ameryki Półn. postanowiły wysłać na konferencję jednego z najwybitniejszych sekretarzy stanu, jest prawie pewne, że Briand, Chamberlain, Vandervelde i inni ministrowie spraw zagr. państw należących do Ligi Narodów wezmą w konferencji tej osobisty udział.

——oo——

Różne.

— **Kurs instalatorów gazowych i wodociągowych.** Izba handlowa i przemysłowa w porozumieniu z Dyrekcjami Miejskiego Zakładu gazowego i Zakładów Wodociągowych we Lwowie rozpoczyna z dniem 11 stycznia 1926 5-cio miesięczny dokształcająco-zawodowy kurs dla instalatorów gazowych i wodociągowych. Zgłoszenia na kurs przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela Oddział techniczno-przemysłowy Izby (ul. Bourlarda l. 5. II. p.) w godzinach od 9—2-giej.

— **Złośliwy testament.** Zmarły w tych dniach bogaty humorysta włoski Piotr Sommaruga zapisał cały swój olbrzymi majątek towarzystwu dobroczynności. W testamencie napisał: Synowi memu pozostawiam przyjemność zarabiania na życie. Przez 25 lat sądził on, iż przyjemność ta zarezerwowana jest tylko dla mnie. Przyjaciołom moim pozostawiam radę znalezienia sobie na moje miejsce innego głupiego przyjaciela. Aby uniknąć w rodzinie mej kłótni niepotrzebnych zapisuję cały majątek na biednych. Memu wiernemu służącemu pozostawiam wszystkie moje ubrania, które mi zresztą już ukradł.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Dziś: rzym.-kat. Eugeniusza b. gr.-kat. Danyiła. — Jutro: rzym.-kat. Sylwestra pap. gr.-kat. Sewastjana.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Środa „Nietoperz“ Premjera. Ceny zniżone.

Czwartek „Nietoperz“. Ceny zniżone.

Piątek o 3·30 pop. „Madame Butterfly“. Ceny zniżone popołudn.

Piątek o 7·30 wiecz. „Pan Minister“. Ceny zniżone.

TEATR NOWOŚCI.

Środa „Codziennie o 5-tej...“. Ceny zniżone.

Czwartek „Dzikus“. Ceny zniżone.

Piątek o 3·30 pop. „Noc Antonji“. Ceny zniżone popołudniowe.

Piątek o 7·30 wiecz. „Marietta“. Ceny zniżone.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Środa „Urwis“ krotochwila w 4 akt. w 5 odsłonach B. Katerwy.

Czwartek „Urwis“ krotochwila w 4 akt. 5 odsłonach B. Katerwy.

Czwartek o godz. 11 wieczór „Noc Sylwestrowa“.

Piątek o 4 popoł. „Hiszpańska mucha“, farsa w 3 aktach (ceny popularne).

Piątek o 7·39 „Urwis“. krotochwila w 4 aktach, 5 odsłonach B. Katerwy.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Dwóch włóczęgów z Prateru (Pat i Patachon).

Chimera: Pirat z miłości. Komedja.

Kopernik: Na gorącym uczynku (In flagranti), komedja.

Marysieńka: Walka o kobietę i złoto (wilki północy) dramat.

Lew: Tajemnica głębin morskich Harold Lloyd. Komedja.

— **Teatr Wielki** daje dziś operę komiczną J. Straussa „Nietoperz“. Ceny zniżone.

— **Teatr Nowości** daje dziś „Codziennie o 5-tej“. Ceny zniżone.

— **„Świerszcz za kominem“**, sztuka K. Dickensa, cieszącą się ogromnem powodzeniem w Warszawie i na pierwszych scenach zagranicznych, ukaże się w przyszłym tygodniu w Teatrze Nowości pod wytrawną reżyserją p. Rasińskiego.

— **Z powodu niezwykłego powodzenia „Urwisa“ w Teatrze Małym**, sztuka ta grana będzie przez cały tydzień.

— **W dni świąteczne bilety do Teatru Małego** sprzedaje biuro „Orbis“ przy pl. Marjackim, od godziny 10-tej do 12-tej w południe.

— **„Noc Sylwestrowa“ w Teatrze Małym** zapowiada sie niezwykle interesująco. Repertuar jest b. urozmaicony i pełen niespodzianek.

— **Program Nocy Sylwestrowej w Teatrze Nowości** obejmuje cały szereg wspaniałych atrakcji, dzięki którym zainteresowanie przedstawieniem w mieście jest olbrzymie. Początek przedstawienia o godzinie 11.30 w nocy.

Mówią, że...

w licznych punktach kraju odbywały się wiece protestujące przeciwko redukcji nauczycielskiej.

redukcja ta jest największem fiaskiem rządu, który teraz sam nie wie co z tem począć. Wszakżeż Polska jest drugiem w Europie państwem, gdzie największy jest procent analfabetyzmu? Tylekrotnie już wypominały nam to Niemcy, wysuwając to jako atut przeciwko nam. Są jeszcze u nas całe połacie kraju pozbawione szkół. I dlatego właśnie trzeba przeprowadzić redukcję!! To też jest dowodem naszego analfabetyzmu — politycznego, tak już doszczętnie osławionego. Nie powinno się redukować lecz raczej zwiększać siły nauczycielskie, jeśli nie mamy zejść do rzędu Papuasów. Już i tak u nas czytelnictwo w zaniku, dzieci dziczeją, chłopi po wsiach wyzyskiwani są przez pokątnych pisarzy, nieraz wójt nawet podpisać się nie umie! A my chcemy redukować! Mój Boże! Kiedyż to ktoś wystąpi z projektem redukcji nadmiernej liczby posłów, którzy nie umieją upomnieć się o naszą kulturę?

rrr.

— **Koło mandolinistów „Echo“** odegrało w dniu 27 b. m., w kościele OO. Franciszkanów Kolendy polskie układu własnego. Następnie dnia 1 stycznia 1926 r. odegra Koło mandolinistów Kolendy w tymże kościele o godzinie 10 przed poł.

— **„Noc Sylwestrowa“ Związku Artystów Scen Polskich w Teatrze Wielkim i Małym.** Dnia 31 b. m., o godzinie 11 w nocy dają Z. A. S. P. Gniazdo Lwów tradycyjne przedstawienie Sylwestrowe z nadzwyczaj urozmaiconym programem przy współudziale wszystkich najwybitniejszych artystów scen lwowskich.

— **Podatek magistracki w noc sylwestrową.** Rada m. Lwowa postanowiła pobrać na cele dobroczynności publicznej jak w latach poprzednich 30% jednorazowy podatek doliczany i pobierany od rachunków płatnych w noc sylwestrową od godz. 9 wiecz. do 2 rano 1 stycznia 1926 — w restauracjach, kawiarniach i salach tańca z bufetem z tem, że podatkowi temu podlegają wszystkie artykuły konsumowane w lokalach w wieczór sylwestrowy. Właściciele kawiarń i restauracji oraz urządzający publiczne zabawy z tańcami winni prowadzić osobne rachunki od cech w noc sylwestrową na specjalnych arkuszach.

— **Związek Oficerów Rezerwy** przypomina członkom swoim, iż w dniu 3 stycznia 1926 roku odbędzie się o godz. 10-tej przed połud., zwyczajne miesięczne zebranie informacyjno - towarzyskie w sali Towarzystwa Gospodarskiego, ul. Kopernika l. 20, w podwórzu. — W dniu 6 stycznia odbędzie się wspólny opłatek. Członkowie, którzy chcą wziąć udział w opłatku, zechcą wpisywać się na listę uczestników w lokalu Związku, ul. Kopernika l. 4, do dnia 3 stycznia włącznie.

— **Prezydent miasta Lwowa p. Józef Neumann** przyjmować będzie życzenia noworoczne dla miasta w dniu 1 stycznia 1926 o godz. 13 w ratuszu.

— **Prof. Niewiadomski Stanisław**, kompozytor i krytyk muzyczny bawi w naszem mieście.

— **Posiedzenie budżetowe Rady miejskiej** odbędzie się w środę, 30 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej.

— **Zbiórka w dzielnicy gródeckiej dla ratowania waluty.** „Sokół II.“ wszczął akcję celem zorganizowania komitetu obywatelskiego, mającego zająć się zbiórką złota, srebra i gotówki na podkład waluty polskiej i w tym celu zaprosił delegatów wszystkich polskich stowarzyszeń, mających siedzibę w dzielnicy gródeckiej na posiedzenie, które się odbędzie dnia 2 stycznia 1926 tl. w sobotę o godz. 19.

— **Wystawa Aleksandra Augustynowicza, Marji Hausnerowej, Antoniego Markowskiego, Janiny Nowotnowej, Mieczysława Reyznera oraz wystawa ogólna artystów lwowskich otwartą będzie jeszcze tylko do Nowego Roku. W sali ogólnej wystawiona jest wielka kompozycja profesora Sichulskiego przedstawiająca „Obronę Lwowa“ Tow. Przyj. Sztuk Pięknych Gmach Muzeum Przemysłowego, brama od ul. Dzieduszyckich 1. codziennie od 10—3.**

Równocześnie urządzona przez Tow. przy pl. Akademickim 1. I. p. „Wystawa gwiazdkowa“, która daje wyjątkową okazję do nabycia obrazów znanych artystów po b. niskich cenach, (wstęp 30 gr.) otwartą będzie jeszcze przez pewien czas.

— **Lwowska Ochotnicza Straż pożarna „Sokół“** urządza w sobotę 2 stycznia 1926 o godz. 9 wieczór w sali Domu Narodnego (ul. Rutowskiego 22) wielką redutę z bardzo urozmaiconym programem. Wstęp od osoby 2 zł. Bilet akademicki zł. 1.50.

— **Posiedzenie lwowskiego Koła T. N. S. W.** odbędzie się w czwartek, dnia 31 b. m., o g. 7.30 wieczorem, w sali klasy III A, gimn. im. Kopernika (ul. Kubali). Porządek obrad: 1) Odczytanie protokołu. 2) **Sprawozdanie delegatów, wysłanych do Warszawy.**

— **Kasyno i Koło Lit.-Art.** urządza w dniu 31 b. m. Wieczór Sylwestrowy, połączony z redutą. Dopuszczone wszelkie kostjumy i maski, albo strój wieczorowy. Atrakcją wieczoru, jedną z wielu, będzie sławna wróżka, pochodzenia z Arabji, która w sferach naukowych za granicą, a i u nas w stolicy, budziła podziw zdolnościami jasnowidzenia, a którą udało się Zarządowi pozyskać na ten wieczór. Wróżyć będzie bezinteresownie. Początek o godz. 10 wieczorem. Po godzinie 2 wstęp zamknięty. Obowiązują legitymacje albo poprzednie zgłoszenia w Sekretarjacie.

— **W czwartek, 31 b. m.**, urządza Komitet w obydwu salach „Sokoła-Macierzy“ Redutę Sylwestrową.

Co się stało w mieście?

— **Kradzieże i włamania.** W sklepie Baczewskiego w Rynku skradziono Edwardowi Jasiukowi z kieszeni portfel z dokum[redacted] Do cukierni Jana [redacted] ul. Piekarskiej 5 włam[redacted] się ubiegłej nocy nieznani złodzieje i skradli większą ilość czekolady.

— **Aresztowano** Gustawa Rotanda, Adolfa Wissera, Józefa Łukawskiego, M. Reitera za kradzież; — Jana Kosopytyńskiego, Helenę Barunn. Waltera Fabera za opilstwo i awantury.

— **Do szpitala przywieziono:** Michała Łońskiego, robotnika, lat 28, zam. w Krasuczynie, który wysiadając z tramwaju, upadł tak nieszczęśliwie, że wskutek uderzenia stracił przytomność. Lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs mózgu; Jana Sąsiada, robotnika kolej., zam. w Dawidowie, który w czasie przewożenia węgla do parowozowni dostał się między dwa wózki. Stan groźny.

„NIETOPERZ“ J. STRAUSSA W TEATRZE WIELKIM.

Lwów, 30 grudnia.

Cały świat muzyczny obchodzi w tym roku stulecie urodzin jednego z najwybitniejszych i najpopularniejszych kompozytorów świata, Jana Straussa, genjalnego mistrza walca wiedeńskiego i lekkiej muzyki w najszlachetniejszem tego słowa znaczeniu. Przebogata twórczość J. Straussa stanowi świetną epokę nietylko w kulturze muzycznej Wiednia, ale także całego świata kulturalnego. „Nietoperz“, „Baron Cygański“ i cały szereg innych jego arcydzieł należy po dziś dzień do żelaznego kapitału repertuaru wielkich scen wszystkich narodów. Szampańska, pełna bajecznej inwencji i radości życia muzyka Straussowska miała i ma po dzień dzisiejszy zapalonych entuzjastów i wielbicieli zarówno wśród najpoważniejszych muzyków, jak i szerokich sfer muzykalnej publiczności. W dniu dzisiejszym Teatr Wielki wystawia w zupełnie nowej inscenizacji — z udziałem najwybitniejszych sił artystycznych operetki i baletu — „Nietoperza“, jedno z największych i najulubieńszych arcydzieł niezapomnianego mistrza.

Humor.

NAGRODA ZA SZCZEROŚĆ.

Na ulicy stoi malec i zawodzi gorzkimi łzami. Wtem zbliża się jakiś starszy pan i pyta:

— **Pan:** Co ci się stało — chłopcze?

— **Malec:** Zgubiłem piłkę a nie mam pieniędzy na nową.

— **Pan:** Masz tu dwa złote, kup sobie inną.

Malec chowa papier do kieszeni. Starszy Pan już ma odejść, ale wraca jeszcze i pyta zaciekawiony:

— **Pan:** A powiedz mi, chłopcze, gdzieś zgubił piłkę.

— **Malec:** Wleciała przez pańskie okno do pokoju.

DJALOG Z GOSPOSIĄ.

— Ile macie krów — gospodiu?

— Jedną i ta się wnet zapuszcza.

— A wiele mleka daje dziennie krowa?

— Tak jakby pięć litrów.

— A wiele z tego sprzedajecie?

— Jak się zdarzy — proszę Pani czasem dziewięć a czasem mniej.

Sprawa morderstwa przy ul. Grodeckiej.

Lwów, 30 grudnia.

Donieśliśmy onegdaj o zamordowaniu kucharki 52 letniej **N. Feuersteinowej**, zajętej u Samuela Meiblума, byłego fabrykanta porcelany, zam. przy ul. Gródeckiej l. 48.

Sprawcy morderstwa wtargnęli do mieszkania i po zaciętej walce z Feuersteinową, zarznęli ją **brzytwą**, zadając trzy głębokie cięcia w szyje, a następnie porozbijali szafy, szafki, jednak **niczego nie zabrali.**

W toku dochodzeń padły pewne podejrzenia i **aresztowano 6 osób**, których nazwiska ze względu na interes śledztwa nie podajemy. Sprawa cała przedstawia się niezwykle zagadkowo.

Wczoraj odbyła się ponownie naocznia, w czasie której zeznał **Majblum**, że jednak zostal okradziony. Mordercy zabrali mu z kufra **zastawione u niego brylanty.** Spisano ponownie protokoły i poczyniono zdjęcia daktyloskopijne. Dotąd śledztwo nie dało żadnych konkretnych rezultatów.

Kurjer ekonomiczny.

* **Podatki.** W styczniu 1926 płacić należy: 1) **podatek od obrotu za II. półrocze 1925, 2) trzecią ratę jednej trzeciej podatku** wymierzonego od obrotu za I. półrocze 1925 i 3) podatek od skrzynek depozytowych za cały rok 1926 z góry.

Prócz tych płacić należy podatki, których termin płatności został ustalony w doręczonych nakazach płatniczych na styczeń 1926.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE DO FRANCJI.

Polsko - francuska Izba handlowa otrzymuje w ostatnich czasach wiele zapytań, dotyczących importu do Francji rozmaitych produktów polskich. Szczególniej podkreślić należy **zapotrzebowanie węgla, parafiny, słupów telegraficznych.** Poszukiwani są dostawcy **wędlin.** Te ostatnie, których zalety znane są we Francji, korzystają, na zasadzie konwencji handlowej ze zniżki celnej przy imporcie do Francji.

UREGULOWANIE TRANSPORTÓW WĘGLA PRZEZ GDAŃSK I GDYNIĘ.

W ministerstwie kolei odbyła się w tych dniach konferencja, na której ustalono normy dziennego przeładowania w miesiącu styczniu węgla dla Gdańska **po 780 wagonów, a dla Gdyni po 30 wagonów.** Zarządzenie to okazało się z tego powodu konieczne, iż w ostatnim czasie wzmogły się tak dalece zamówienia na węgiel polski, że wszystkie stacje przeładowawcze i rozdzielcze są poprostu przepełnione węglem, oczekującym na przeładowanie na stacjach.

W listopadzie w Gdańsku i Gdyni przetransportowano w ten sposób **180 tysięcy ton węgla,** zaś na grudzień dyrekcja kolejowa w Gdańsku w porozumieniu z radą portu ustaliła tylko eksport na 146 tysięcy ton węgla, w rzeczywistości atoli zwiększenie eksportu przekracza 225 tysięcy ton.

ZAINTERESOWANIE FRANCJI TARGAMI POLSKIEMI.

Z dniem 1 stycznia 1926 centralna administracja urzędów celnych francuskich zaprowadzi specjalną rubrykę w wykazach statystycznych obrotu handlowego zagranicznego Francji, dotyczącą danych o miesięcznych obrotach handlowych pomiędzy Polską i Francją. Zarządzenie powyższe, świadczące o zainteresowaniu Francji rynkiem polskim, przyczyni się bezwątpienia do rozwoju stosunków handlowych pomiędzy obu krajami.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

W obrocie giełdowym transakcje tylko w ziemniakach jadalnych. Poza giełdą kupowano fasolę eksportową oraz pszenicę chłopską. Ceny naogół utrzymane. Wskutek wielkiego popytu w owsie, ceny zwyżkują. Tendencja utrzymana. Usposobienie ożywione.

Pszenica krajowa biała 29.00 do 30.00 zł. Pszenica krajowa czerwona 34.00 do 35.00 zł. Żyto małopolskie 20.50 do 21.50 zł. Jęczmień małopolski browarn. 23.00 do 24.00 zł. Jęczmień małopol. pastewn. 18.00 do 19.00 zł. Owies małopolski 22.00 do 23.00 zł. Fasola krasa ręcznie wybierana 46.00 do 48.50 zł. Ziemniaki przemysłowe jadalne loco Borszczów 3.40 zł. Ceny z wyjątkiem fasoli, szacunkowe.

GIEŁDA LWOWSKA.

Dzisiaj zwiększone zainteresowanie się akcjami Tespów przy kursach cokolwiek mocniejszych. Dla innych papierów zapotrzebowanie skromne. Kursa słabe. Poszukiwano Chybie i Ćmielów. Akcje handlowe nadal w zupełnem zaniedbaniu. — Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Kotowane: Hipoteczny 0.42 0.43, Pokred 0.03, Ziembank 0.07, Browary 7.65, Chodorów 5.65, Chybie 4.20, Cegielski 11.00, Gafota 0.16 0.18, Gazolina 1.25, Pezet 0.07, P. T. B. 0.25 0.27, Tesp 3.20 3.25 3.30.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja zniżkowa. Obroty średnie.

Dolary ameryk. 8.65 do 8.70, dol. kanad. 8.45 do 8.50, frank. franc. 0.30 do 0.31, frank. szwajcar. 1.66 do 1.68 funty szterl. 39.00 do 40.00.

Złoto: 20 kor. 32.00 do 32.50, 20 frank. 30.00 do 30.50, 20 mark. 36.00 do 36.50, 10 rubli 43.00 do 43.50.

Srebro: kor. austr. 0.66 do 0.67, 5 kor. 3.65 do 3.80, floreny 1.35 do 1.40, ruble 2.80 do 3.00, kopiejki za rubel 1.40 do 1.50.

ULGI PRZY WYWOZIE MASZYN ROLNICZYCH.

W Dzienniku Ustaw Nr. 123 ogłoszono rozporządzenie rządowe w sprawie **zwrotu ceł** przy wywozie maszyn i narzędzi rolniczych. Rozporządzenie zezwala — przy wywozie za granicę maszyn i narzędzi rolniczych — na zwrot cła, pobranego za sprowadzone z zagranicy surowce, użyte do wyrobu wywożonych maszyn rolniczych. Za każde 100 kg. maszyn i narzędzi rolniczych zwraca się 10 zł. cła.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Królewiec (463). Godz. 19.30. Wieczór Brahmsa.

Hamburg (392.5). Godz. 20. Bal sylwestrowy.

Monachium (485). Godz. 20. Wieczór Leo Falla.

Wiedeń (530). Godz. 20. Latający Holender, opera.

Münster (410). Godz. 20.30. Baron Cygański.

Rzym (425). Godz. 22.30. Jazz-Band.

Części składowe do budowy wszelkich odbiorników najnowszych typów do nabycia w firmie Kinofot Lwów, 3 Maja 11 a.

WYKŁADY PRZEZ RADJO W WIEDNIU.

W Wiedniu powstała szkoła, która będzie podawała swe wykłady, kursy i konferencje przez radjo. — Przedmiotem wykładów będą języki obce, kurs śpiewu, filozofja, historja i geografja.

ZAŚLUBINY PRZEZ RADJO.

— Czy chce mnie pani poślubić na pokładzie „Lewiathana"? —

Taką depeszę iskrową wysłał p. **Stewart** z Cherbourga do pani K. Forbes, która znajdowała się na „Lewiathanie", zdążającym z Nowego Jorku do Europy.

— Zgadzam się! — odpowiedziała p. Forbes.

Po przybiciu statku do portu **w** Cherbourgu mr. Stewart udał się natychmiast na pokład **i w drodze** stąd do Southampton **odbył się ślub** ekscentrycznych Amerykanów w obecności kapitana i świadków.

KURJER SPORTOWY.

Z LWOWSKIEGO TOWARZYSTWA ŁYŻWIARSKIEGO.

Lw. Tow. Łyżwiarskie zamierza urządzić w połowie lutego 1926 r., drugie z rzędu zawody dla młodzieży. —

Za wzorem lwowskich klubów sportowych, L. T. Ł. tworzy także drużynę hockey'ową. W tym celu osoby, któreby chciały grać w tej drużynie, zechcą się zgłaszać w kancelarji Towarzystwa codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach od 17 do 18-tej. W razie uzyskania odpowiedniej ilości zgłoszeń, rozpocznie się trening. Towarzystwo zastrzega sobie organizacje drużyny. Lw. Tow. Łyżw., pamiętając o obowiązku popierania i rozwijania sportu łyżwiarskiego i to w pierwszym rzędzie wśród młodzieży, będzie przez swoich członków - łyżwiarzy bezpłatnie udzielać chętnym wskazań, a to dla jazdy sztucznej codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach od 17 do 18-tej, zaś dla jazdy szybkiej w godz. od 20 — 20.30. Ćwiczenia w jeździe sztucznej będą się odbywać w osobnych na ten cel przeznaczonych ogrodzonych miejscach. Osoby, chcące korzystać z nauki — winny się zgłaszać w kancelarji Towarzystwa w godz. od 17 do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt.

ŚWIĘTA SPORTOWE.

Święta Bożego Narodzenia w roku bieżącym były okresem ogólnego **„bezrobocia" sportowego.** Że nic nie zaszło zarówno we Lwowie, jak i w Krakowie, Poznaniu, Łodzi i Katowicach — to **wina fatalnej aury,** nie pozwalającej nawet na urządzenie jakiejś imprezy zimowej w Zakopanem. O ile się stan pogody nie zmieni to, przy życzeniach noworocznych należy życzyć: Żebyś pracował lekko jak **Stolpe!** Szwedzki trener Polskiego Związku Narciarskiego już drugi raz zjeżdża do nas na wywczasy, a brak śniegu nie pozwala mu wylegitymować się ze swej rzeczywistej umiejętności.

HOCKEYOWE MISTRZOSTWO WARSZAWY.

Pierwszy **mecz hockeyowy** o mistrzostwo Warszawy przyniósł druzgocące zwycięstwo kandydata na mistrza Polski AZS-u nad drużyną WTŁ. **AZS. zwyciężył 30:0** 14:0, 16:0). Najlepszymi z Akademików byli Tupalski, Adamowski i Osiecimski. Drużyna WTŁ. słaba.

KURSY NARCIARSKIE I TOWARZYSKIE W KRYNICY.

W Krynicy tamtejsze towarzystwo narciarskie K. K. **Beskid,** urządza kursy narciarskie w dniach od 1 do 6 stycznia i od 8 do 13 stycznia 1926. Na razie ciekawą cechą tych krynickich kursów są wysokie stosunkowo opłaty wpisowego (12 zł.), które się z pewnością nie przyczynią zbytnio do propagandy narciarstwa.

MISTRZ, DR. PASTA, ZDYSKWALIFIKOWANY.

Jeden z najlepszych szermierzy świata, **mistrz olimpijski w szablach, dr. Pasta,** został przez węgierski związek szermierczy **zdyskwalifikowany jako amator.** Węgierski związek szermierczy równocześnie wykluczył dr. Pastę ze związku amatorów - szermierzy. Wskutek tego spotkanie dr. Pasty z Lucienem Gaudinem nie będzie mogło prawdopodobnie dojść do skutku.

NIEPOKONANY TILDEN — POKONANY.

Najlepszy tennista świata **„as asów", Wiliam Tilden stracił ostatnio tytuł niepokonanego.** Oto mecz tennisowy między Tildenem a jego rywalem Vincent-Richardsem, skończył się zwycięstwem Richardsa 8:6 i 6:4. Jak pisze prasa angielska, „rakieta Richardsa strąciła koronę Tildenowi".

PIŁKA NOŻNA ZA GRANICĄ.

Wiedeń: Rapid—Slovan 7:2 (6:0, Sportclub—Slovan 4:1, Sportclub—Wacker 3:2 (2:1).

Medjolan: Slavia (Praga) — Internationał 2:2 (1:0), Slavia—Inventia 3:2 (2:1).

Paryż: Stade Francais — F. C. Mülhausen (Niemcy) 3:1. Stade Fr. — V. V. (Holandja) 4:2.

Barcelona: F. C. Barcelona — Vienna 2:0 (1:0).

Bilbao: F. C. Bilbao — Sparta (Praga) 0:0.

UCHWAŁA ZWIĄZKU ATLETYCZNEGO.

Międzynarodowy amatorski związek atletyczny uchwalił, że do najbliższych zawodów atletycznych o mistrzostwo amatorskie Europy każda narodowość może wystawić z poszczególnej kategorji wagi najwyżej **jednego zapaśnika.** Uchwała ta ma dla nas pewne znaczenie, ponieważ ostatnio Polskę reprezentował na mistrzostwach Europy **jeden zapaśnik.**

Miejska Kasa Oszczędności

we Lwowie, ul. Wałowa l. 9. — Gmach własny

przyjmuje wkładki oszczędności rano od 9—1 i od 5—6½ popołudniu

i oprocentowuje na 12% rocznie.

Najpraktyczniejszym podarkiem na Nowy Rok jest Skarbonka Oszczędnościowa

którą wydaje Kasa bezpłatnie — za złożeniem kaucji 5 złotych.

Za wkładki i ich oprocentowanie ręczy Gmina Miasta Lwowa całym majątkiem. 846

10 kilo jabłek

deserowych zł 10·—, kompotowych zł. 8.—.

wysyłam pocztą opłatnie za pobraniem. Opakowanie zabezpieczone przed mrozami. Owoc własny wyborowy.

Adresować: **St. Wójcikiewicz. Prozoroki, woj. Wileńskie.**

Wielki wybór

KILIMÓW GLINIANSKICH

oraz

Wyrobów KOSZYKARSKICH

poleca najtaniej

„KILIM GLINIAŃSKI“

Lwów 753

Halicka 5. — Filja: Kopernika 23.

Kursa naukowe „WIEDZA“
pod osobistem kierown. prof. Bogusława Butrymowicza
Kraków, Studencka 14.
przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925|26.

Kursa obejmują:

1) **Kursa maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego** 1-roczny i 2-letni.
4) **Kurs szkoły handlowej** jednoroczny i półroczny.
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych Kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko **najwybitniejsza siły fachowe** gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów(enic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opustu. **Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.** 1815

Jeszcze Czas

oglądnąć przed Świętami

przeznaczoną do inwentarza

- pierwszorzędną garderobę -

Smokingowe	od 100 zł.	Kurtki	od 50 zł.
Granatowe	od 100 zł.	Paltoty	od 50 zł.
Czarne	od 100 zł.	Raglany	od 50 zł.
Futerka skórz.	od 150 zł.	Ulstry	od 50 zł.
Angielskie	od 59 zł.	Spodnie	od 20 zł.
Sportowe	od 50 zł.	Pumpy	od 20 zł.

również **zupełna wyprzedaż „FUTER“**

Na dogodne raty.

LUDWIK MARK 855

Słowackiego 2. — Tel. 26-83.

TLEN LWÓW

Gospodynio!

Szanuj ciężko zapracowany grosz swego męża! Nie niszcz bielizny — używaj tylko **najlepszego mydła do prania marki**

„Lew“ wyrobu Lwowskiej Fabryki chemicznej **„Tlen“.** 521



Czyś ubogi czy bogaty...
Zdrowie jest Twym największym skarbem.

Niestety nie przestrzega się należycie tej prawdy. Niejednokrotnie uskarżaliście się na Swoje nerwy, znużenie i ból głowy. Nie czekajcie, aż się te bóle częściej powtórzą. Dajemy Wam dobrą radę: Noście **obcasy i zelówki gumowe „Berson“.** Chód staje się przez to elastycznym, zapobiegniecie wstrząśnieniom ciała, nie będziecie zmęczeni, ani znużeni. Nie należy przytem zapominać, że obuwie zaopatrzone **„Bersonem“** posiada trzechkrotną trwałość w porównaniu z obcasami skórzanymi. Jednorazowy wydatek popłaca sowicie. **„Berson“** nietylko zachowa Wam zdrowie, ale zmusza Was także do oszczędności. Spróbujcie, a przekonacie się. Jesteśmy przeświadczeni o tem, że odtąd nie zrobicie kroku bez **obcasów i zelówek gumowych „Berson“.**

BERSON

nosi się przyjemnie i jest tańszym i trwalszym od skóry.

Meble żelazne

własnego wyrobu poleca firma

Prokopowicz i Szwec

Skarbkowska l. 16. 848

Posady i prace.

SŁUŻĄCA do wszystkiego poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Lw.“ pod „K. C.“ 867

UCZCIWA bona poszukuje posady do dzieci z szyciem najchętniej na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia admin. „Kurjera Lw.“ pod S R. 868

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska nr. 39. 591

Różne.

Przeznaczenie.

Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog, SZYLLER-SZKOLNIK, Piękna 25-9. 881

JÓZEF NOWAK urodzony w roku 1890 unieważnia 3 i 4 stronicę swojej książeczki wojskowej, wydartej 1|12 1925 a wystawionej przez P. K. U. w Łańcucie. 863

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, oraz kartę powołania na nazwisko Minich Marjan, wystawioną przez P. K. U. Lwów. 865

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki, krzyżowy, krótki, pancerna płyta, sprzedam okazyjnie. Kopernika 26, parter oficyny, Skleniarski. 859

SUKNIE wieczorowe i wełniane bluzki, tania odsprzedaż Technicka 10. l. p. od 4-8. 866

ILUSTROWANA historja literatury światowej Scherra (w języku niemieckim) okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w administracji „Kurjera Lw.“. 862

Mieszkania.

POKÓJ z osobnem wejściem z całym lub częściowym utrzymaniem do wynajęcia u p. Borwiczowej, Krasickich 18, II. p. 858

Warsztaty mechaniczne 461

Stankiewicza, Lwów Franciszkańska 11, przyjmuję wszelkie **remonta samochodów** osobowych i ciężarowych.

Specjalność remonta silników. Roboty tokarskie — koła zębate. **Spajanie autogenem.** Wykonuję solidnie i po najniższych cenach.

Pracownia tapicerska

St. Onyszkiewicza Piekarska 14.

TEL. 35-14.

Poleca meble klubowe kryte skórą.

Roboty zlecone wykonywa starannie po cenach umiarkowanych. 766

Zapisujcie się

do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

INSERUJCIE

w „Kurjerze Lwowskim“

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% droże

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.